

Szkoły przygotowują się na przyjęcie młodzieży

Nowoelektryfikowane szkoły w Wielkopolsce

400 rolników w pow. wolsztyńskim wykonało roczne plany odstawy zboża

(Inf. wł.)

Przed paru dniami gromada Święto jako pierwsza w powiecie wolsztyńskim, a druga w województwie poznańskim, rozliczyła się w 100 procentach z państwem w realizacji planu rocznego odstawy zboża. Oprócz tego 64 rolników gromady Święto dostarczyło 1.200 kg zboża ponad plan.

Razem w powiecie wolsztyńskim przeszło 400 chłopów wykonało już roczne plany odstawy zboża. Tym samym powiat zajął pierwsze miejsce w województwie, wykonując plan roczny w 25 procentach.

Odwołanie przyjazdu Jana Kiepy

WARSZAWA (PAP)

Jak się dowiadujemy popularny śpiewak Jan Kiepy odwołał swój przyjazd do Warszawy zapowiedziany na 17 bm.

Nowy termin przybycia artysty nie został podany.

dalekopisem** o sporcie

ŚWIETNY WYNIK JUŠKOWIAKA

Na stadionie w Katowicach w pierwszym dniu trójmeczów lekkoatletycznych juniorów Rumunia — CSR — Polska świetny wynik uzyskał poznański sprinter — Juškowia, który czasem 10,5 sek. ustanowił nowy rekord Polski juniorów. Drugi poznański Marek Jerzy zajął drugie miejsce w biegu na 400 m z czasem 50,2 sek., a poznaniak Naglerówna zwyciężyła w biegu na 80 m ppł. w czasie 12,1 sek. (o)

MISTRZOSTWA POLSKI W 5-BOJU NOWOCZESNYM

Pierwszą konkurencję — jazdę konną rozegrano w Plocku. Tereń walk następnych konkurencji będzie już Warszawa. Trasa jazdy konnej była bardzo trudna, wynosiła 3200 m i posiadała 20 przeszkód. Najlepszym jeźdźcą okazał się reprezentant LZS Gdańsk — Jerzy Łopuski, który bez punktów karnych przejechał trasę w 7,30,4 min. Drugie miejsce zajął Mackiewicz (LPŻ Szczecin) — 7,52,5 (80 pkt. karnych) przed wicemistrzem Polski Sulajnisem (Lotnik Warszawa) — 8,19,3 (120 pkt. karnych).

Tak więc po pierwszej konkurencji prowadzenie objął Łopuski mając 1094,5 pkt. przed Mackiewiczem — 956 pkt. i Sulajnisem — 794,5 pkt. W klasyfikacji drużynowej prowadzi Lotnik Warszawa — 1723,5 pkt. przed LPŻ Szczecin — 1421,5 pkt. i Legią Warszawa — 1145,5 pkt.

DWA TYTUŁY MISTRZÓW ŚWIATA ZDOBYLI KAJAKARZE

Wielki sukces odnieśli polscy kajakarze na mistrzostwach świata w Pradze. W pierwszym dniu finałów nasi reprezentanci zdobyli dwa tytuły mistrzów świata, odnosząc największy sukces w historii kajakarstwa polskiego. Stefan Kapłaniak 14-krotny mistrz Polski, czwarty w finale na Olimpiadzie w Melbourne, zdobył tytuł mistrza świata w jedynkach na dystansie 500 m.

W biegu finałowym dwójek na dystansie 500 m polska osada Kapłaniak — Zieliński zdobyła drugi tytuł mistrzowski.

WARSZAWA (PAP)

Już tylko dwa tygodnie dzieli młodzież od rozpoczęcia nowego roku szkolnego. Uczniów powracających z wakacji powitają świeżo odnowione budynki szkolne, bowiem prace remontowe i budowlane trwają w całej pełni.

W Poznaniu i woj. poznańskim remonty szkół przebiegają na ogół terminowo, co jest w dużej mierze zasługą rad narodowych i komitetów rodzicielskich, które żywo interesują się stanem prac. Do wyjątków należą opóźnienia remontów, powstałe z winy przedsiębiorstw budowlanych. W wielu powiatach, m. in. KĘPNO, SREM, OSTRZESZÓW i KONIN remonty wakacyjne szkół już zakończono. W powiatach tych wyremontowano również wiele mieszkań dla nauczycieli.

Z początkiem roku szkolnego dzieci w Poznaniu mają otrzymać 6, a młodzież woj. poznańskiego 7 nowych szkół. W okresie wakacji szereg wiejskich szkół wielkopolskich, które dotychczas pozbawione były dopływu prądu, zostało zelektryfikowanych. M. in. dzięki staraniom gromadzkich rad narodowych i komitetów rodzicielskich po raz pierwszy zabłysło światło elektryczne w klasach lekcyjnych szkół w Kaliszkowicach i Rogaszczych, pow. Ostrzeszów. Mimo, że z nowym rokiem oddane zostaną do użytku nowe szkoły, średnie zagęszczenie jednej izby szkolnej w Poznaniu wynosić będzie aż 70,3 uczniów, podczas gdy w roku ub. wynosiło 71,9, wobec czego w dalszym ciągu w 23 szkołach nauka odbywać się będzie na trzy zmiany.

Na Wybrzeżu Gdańskim dzieci otrzymają w nadchodzącym roku 16 nowych szkół, w związku z czym warunki nauczania w takich miastach, jak Gdańsk, Gdynia i Elbląg ulegną znacznej poprawie. Najwięcej, bo 6 szkół otwartych zostanie 1 września w Gdańsku. W Trójmieście przystąpiono również do budowy dalszych 45 obiektów szkolnych. Ponieważ nakłady finansowe na ten cel są niewy-

starczające, rozpoczęto gromadzenie sum ze zbiórek społeczeństwa.

Remonty szkół w woj. gdańskim, na które przeznaczono w br. 20 milionów zł, przebiegają na ogół sprawnie. W Trójmieście kapitalny remont przeprowadza się w 37 szkołach. Szereg rad narodowych przeznacza dodatkowe fundusze na odnowienie szkół swojego terenu.

0 miesiąc wcześniej

Od 1 września zjednoczenia w przemyśle ciężkim

WARSZAWA (PAP)

Przed 3 tygodniami Rada Ministrów, zatwierdzając nową organizację resortu przemysłu ciężkiego (opartą na zasadzie zgrupowania przedsiębiorstw w zjednoczenia), zadecydowała, iż te nowe jednostki gospodarcze mają rozpocząć działalność najpóźniej od 1 października br.

Jak dowiaduje się przedstawiciel PAP, w Minister-

Pogorszenie frekwencji w zakładach pracy

WARSZAWA (PAP)

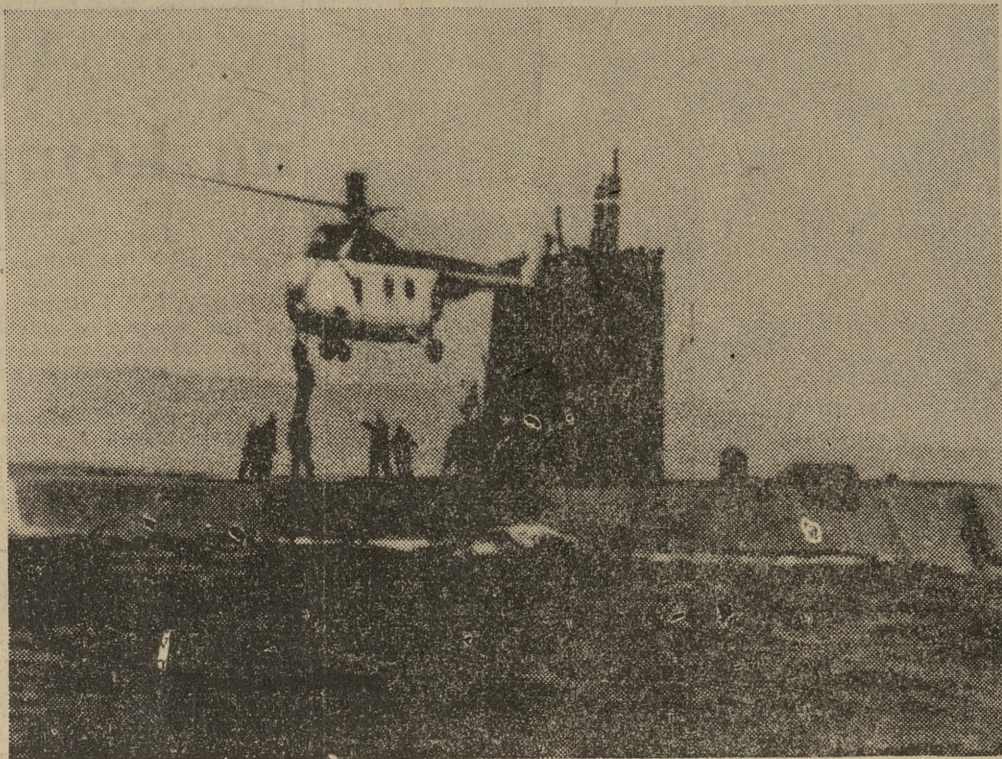
Mimo specjalnego pisma o kólnego Prezesa Rady Ministrów zwracającego uwagę na to, że przypadająca między świętami sobota 16 bm. jest normalnym dniem pracy — niektóre załogi zlekceważyły sobie tego dnia swoje obowiązki.

TURYŚCI CZESCY NAD POLSKIM MORZEM

Ponad 70 kilkunastoosobowych grup turystów z Czechosłowacji spędza w sierpniu urlopy na polskim wybrzeżu. Przybyli na wczasy autokarami (a niektórzy nawet własnymi samochodami) i rozbiili namioty w kilku uroczyskach nadmorskich.

Na zdjęciu: W obozie turystów z Pragi na Polance Redłowskiej w Gdyni.

CAF - fot. Kosycarz



Pierwsze zdjęcie podwodnej amerykańskiej łodzi atomowej „Nautilus” po dokonaniu sensacyjnego rejsu — przepłynięcie pod wodą przez Biegun Północny.

Fot. — CAF

Do 21 października br. wymiana koncesji

WARSZAWA (PAP)

21 lipca br. weszła w życie ustawa o zezwoleniach na wykonywanie działalności przemysłowej, rzemieślniczej, handlowej oraz niektórych usług przez jednostki gospodarki nieuspołecznionej.

Zgodnie z ustawą, istniejące w dniu 21 lipca prywatne

przedsiębiorstwa przemysłowe, handlowe, usługowe oraz warsztaty rzemieślnicze, podlegające koncesjonowaniu, po winny w ciągu 3 miesięcy, tj. do 21 października br. złożyć we właściwych wydziałach rad narodowych podania o nowe zezwolenia.

W „Dzienniku Ustaw” nr 49 z 11 sierpnia br. ogłoszone zostały uchwalone przez Radę Ministrów rozporządzenia wykonawcze do ustawy. Wymieniają one szczegółowo rodzaje działalności gospodarczej zwolnione od obowiązku koncesjonowania oraz określa ją tryb i warunki uzyskiwania zezwoleń, jak również za wierzają szczegółowe tabele opłat pobieranych za zezwolenia.

Na szczęście niegroźne

Trzęsienia ziemi w Pieninach

KRAKÓW (PAP)

Okazuje się, że obszar Pienin, który jest częścią Parku Narodowego posiada jeszcze jedną, nie znaną na ogół właściwość: Są nią występujące tu lokalne trzęsienia ziemi.

Oczywiście, podziemne ruchy tektoniczne są niegroźne i zbyt słabe, by zmienić np. wygląd zewnętrzny Pienin. Fakt występowania tego zjawiska — jak stwierdził na ostatniej konferencji w sprawie budowy zapory w Czorsztynie — prof. W. Goetel — może w znacznym stopniu utrudnić, jeżeli nie przekreślić realizację zapory w rejonie Czorsztyna.

NASZ NOWY KONKURS

»Szlakiem żołnierza polskiego«

Przeprowadzona ostatnio wśród naszych Czytelników błyskawiczna ankieta „Jakie warunki powinien spełniać konkurs” dała prawie że jednoznaczna odpowiedź. „Konkurs powinien być stosunkowo łatwy, trochę zmuszać do myślenia i dać, oprócz pięknych nagród, trochę wiedzy”. Wydaje nam się, że te wszystkie atrybuty posiada organizowany obecnie przez „Głos Wielkopolski” i „Ligę Przyjaciół Żołnierza” konkurs pod hasłem „Szlakiem żołnierza polskiego”.

Konkurs jest dla wszystkich. I tych, którzy zapomnieli już o szkole i tych, co to dopiero parają się z 5 czy 6 klasą. Tych, co to już na wojsku zęby zjedli i tych, którzy ograniczają się do mówienia: „mój tata jak był w wojsku”. Temat znany i bliski wszystkim. Wyciągnijmy więc z zakamarków pamięci znane nam fakty, sięgnijmy po pomoc książki historycznej, wspomnijmy przeżyty okres II wojny światowej. I spróbujmy pójść z żołnierzem borem, lasem.

☆

Na konkurs nasz składa się 9 rysunków. Przedstawiają one fragmenty znanych z historii bitew. W rogu każdego rysunku znajduje się jakiś symbol. Rysunki oznaczone są liczbami od 1—9. Symbole zaś literami od A—I. Zadanie polega na tym, by po zebraniu 9 rysunków uporządkować symbole, które — rzecz jasna — umieszczone są przy niewłaściwych rysunkach. Potem wypisać w kuponie wyniki segregacji. Tak więc np. rysunkowi pierwszemu będzie odpowiadał symbol D.

Jak znaleźć właściwy rysunek?

Dla przykładu: na rysunku widać pałac sięgający do małego chłopca z karabinem. W rogu symbol: hełm średniowieczny. Wiadomo, że to nie to. Tymczasem drugi rysunek pokazuje atak rycerzy na zamek warowny, a symbol, to syrena z tarczą. Spróbujmy zamienić symbole w tych dwóch rysunkach i... zgadza się, prawda!

A więc jeszcze raz warunki: zebrać wszystkie rysunki, uporządkować na nich symbole, wypełnić kupon i przesłać go do redakcji. W losowaniu nagród wezmą udział ci czytelnicy, którzy w kuponie zamieszczonym wraz z ostatnim rysunkiem nadesłali dobrze zestawione numery symboli rysunków.

Rozwiązanie konkursu należy przesłać do dnia 10 września 1958 r. pod adresem: Redakcja „Głosu Wielkopolskiego”, Poznań, ul. Grunwaldzka 19, z dopiskiem na kopercie: Konkurs.

Jutro zamieszczamy pierwszy rysunek.

Dzisiaj pogrzeb F. Joliot-Curie

PARYŻ (PAP)

Trumna ze zwłokami Fryderyka Joliot - Curie wystawiona była od niedzieli w Sorbonie, gdzie dopuszczeni zostali wszyscy pragnący oddać hołd zmarłemu. W czasie uroczystości żałobnej, jaka odbędzie się na dziedzińcu Sorbony dzisiaj, przemówienia wygłoszą: wysoki komisarz do spraw energii atomowej, — Francis Perrin, minister oświaty, — Jean Berthoin. Po tej uroczystości Fryderyk Joliot-Curie zostanie pochowany w obecności tylko najbliższych.

Sok pitny z pomidorów

LUBLIN (PAP)

16 bm. w Milejowskich Zakładach Przetwórstwa Owocowo-Warzywniczego uruchomiona została po raz pierwszy w Polsce produkcja soku pitnego z pomidorów.

Otrzymywany on jest ze świeżych pomidorów za pomocą specjalnych włoskich urządzeń.

W bieżącym roku zakłady wyprodukują około 500 tys. litrów tego soku. Cena — według informacji producenta — ok. 5 zł za pół litra.

Paul Robeson

przybył do Moskwy

MOSKWA (PAP)

W piątek przybył do Moskwy wybitny śpiewak murzyński i działacz społeczny, Paul Robeson. Na lotnisku we Wnukowie Robesona powitali serdecznie jego przyjaciele moskiewscy, przedstawiciele radzieckiego Komitetu Obrony Pokoju, związku radz. towarzystw przyjaźni i łączności kulturalnej z różnymi krajami, artyści i dziennikarze oraz liczne rzesze ludności stolicy ZSRR. Paula Robesona powitał minister kultury ZSRR N. Michajłow.

Słynny śpiewak da koncerty w Moskwie oraz w miastach republik Azji Środkowej.



Klement Woroszyłow z księżniczką Albertem Belgijskim zwiedzają pawilon radziecki na Wystawie w Brukseli.
Fot. - CAF

Irak pragnie przyjaźni z krajami socjalistycznymi

W dniu święta narodowego Indonezji

WARSZAWA (PAP)
Z okazji święta narodowego — 13 rocznicy proklamowania niepodległości Indonezji — przypadającego w dniu 17 bm., przewodniczący Rady Państwa — Aleksander Zawadzki wystosował depeszę gratulacyjną do prezydenta Republiki Indonezji dr. Achmeda Sukarno.
Prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz przesłał z tej samej okazji depeszę gratulacyjną prezesowi Rady Ministrów Indonezji — dr. Djuandzie.

Po największej katastrofie KLM nie posadza o zamach

HAGA (PAP)
Rzecznik KLM zaprzeczył w piątek wieczorem doniesieniom, iż dyrekcja holenderskich królewskich linii lotniczych zamierza zbadać polisy ubezpieczeniowe ofiar czwartkowej katastrofy „Super-Centellation”. Rzecznik dodał, iż żadna okoliczność nie przemawia za tym, by ów tragiczny wypadek nastąpił wskutek wybuchu bomby podłożonej przez kogós, kto chciał skorzystać na śmierci któregoś z pasażerów samolotu.
W czwartkowej katastrofie zginęło 99 osób: 91 pasażerów i 8 członków załogi.

Znow 21 osób zginęło w katastrofie samolotowej

NOWY JORK (PAP)
W nocy z piątku na sobotę dwusilnikowy samolot pasażerski „Convair” runął na ziemię i spłonął, w chwili, gdy miał wylądować na lotnisku Mantucke (Massachusetts). Według nieoficjalnych doniesień poniosło śmierć 21 osób spośród 33, które znajdowały się na pokładzie. Poza tym są ranni. Zginął m. in. Gordon Dean, były przewodniczący amerykańskiej komisji energii atomowej. Przypuszcza się, że pilot zniżył się zbyt wcześnie, wskutek czego samolot natknął się na drzewo w pobliżu lotniska.

27 tys. poprawek

(API)
Pewien rzeczoznawca włoski ustalił, że obecny tekst popularnej opery Verdiego „Falstaff” bardzo mało przypomina oryginał. Od czasu premiery był on poprawiany 27 tysięcy razy.

Przerwa w sesji nadzwyczajnej Zgromadzenia Ogólnego NZ

W oczekiwaniu na kompromisową rezolucję

7 projektów i co dalej?

NOWY JORK (PAP)

Już od piątku osłabło wybitnie zainteresowanie właściwymi obradami sesji nadzwyczajnej Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych i zainteresowanie wszystkich obserwatorów skoncentrowało się na rozmowach dyplomatycznych i kontaktach prywatnych odbywających się poza sesją. Panuje obecnie opinia, że rzeczywiste decyzje zapadną właśnie podczas tych rozmów i kontaktów, kontynuowanych również podczas obecnej przerwy w oficjalnych obradach, która potrwa do poniedziałku.

Arcybiskup Makarios odrzuca propozycję brytyjską

LONDYN (PAP)

Jak informuje Agencja Reutera, arcybiskup Makarios odrzucił propozycję brytyjską dotyczącą Cypru jako „całkowicie nie do przyjęcia”.
Agencja Reutera podkreśla, że wielka Brytania liczyła się z pozytywnym przyjęciem jej planu przez rząd Grecji i Turcji oraz przez arcybiskupa Makariosa. Już w piątek ukazał się w Londynie komunikat zawiadamiający o przygotowaniu list wyborczych na Cyprze w okresie najbliższych trzech miesięcy. Wynika z tego, że niedługo potem, według planów rządowych, powinny się odbyć na Cyprze wybory do odrębnych izb greckiej i tureckiej.

Sowchozy radzieckie rozszerzają uprawy ogrodnicze

MOSKWA (PAP)

W Komitecie Centralnym KPZR odbyła się 16 bm. konferencja na temat produkcji warzyw, ziemniaków i jagód w celu poprawy zaopatrzenia miast i ośrodków przemysłowych kraju. Na konferencji przemawiał pierwszy sekretarz KC KPZR, przewodniczący Rady Ministrów ZSRR — Chruszczow. Podkreślił on, że dla poprawy poziomu zaopatrzenia ludności w warzywa, owoce, ziemniaki i jagody należy w pobliżu miast i ośrodków przemysłowych tworzyć specjalne sowchozy zajmujące się uprawą tych produktów rolnych. Chruszczow zwrócił także uwagę na potrzebę rozszerzenia w sowchozach i kolchozach sadów i ogrodów warzywnych dla pokrycia zapotrzebowania także ze strony ludności wiejskiej.

Sekretarz generalny ONZ Hammarskjöld wzmógł wysiłki na rzecz zwołania jeszcze podczas obecnej sesji „małej konferencji na szczytach” w składzie ministrów spraw zagranicznych czterech wielkich mocarstw i Zjednoczonej Republiki Arabskiej. Jednocześnie odbywa się za kulisami sesji żywa wymiana poglądów w poszukiwaniu kompromisu. Nie jest to łatwe zadanie, gdyż ewentualna rezolucja kompromisowa musiałaby skupić co najmniej dwie trzecie członków Zgromadzenia Ogólnego, w którym reprezentowanych jest dziś 81 państw. Amerykanie i Anglicy, zdając sobie sprawę z poważnego osłabienia swego prestiżu nawet wśród krajów, które dawniej popierały ich bez zastrzeżeń, wolały przy tym posługiwać się pośrednictwem różnych państw nie zaangażowanych w konflikt na Bliskim Wschodzie. Jako autor ewentualnej kompromisowej rezolucji zachodniej wymieniana jest najczęściej Norwegia. Projekt takiej rezolucji omawiany był w piątek na 90-minutowej konferencji sekretarza stanu Dullesa i brytyjskiego ministra spraw zagranicznych — Selwyna Lloyda z norweskim ministrem spraw zagranicznych — Engenem w obecności sekretarza generalnego ONZ — Hammarskjölda. Ogólna liczba projektów rezolucji wynosi co najmniej 7.

W kołach zbliżonych do delegacji USA i Wielkiej Brytanii przewiduje się, że Zachód w tej czy innej formie zaproponuje rezolucję uwzględniającą następujące punkty:
wezwanie sekretarza generalnego ONZ, aby kontynuował swe wysiłki w Libanie i Jordani dla zapewnienia integralności terytorialnej i niezależności politycznej obu tych krajów oraz umożliwienia ewakuacji wojsk brytyjskich i amerykańskich; przestudowanie kwestii, czy możliwe jest utworzenie stałych sił policyjnych ONZ („sił pokoju” według formuły używanej przez prezydenta Eisenhowera); dalsze studia w ramach Sekretariatu Generalnego ONZ i Światowego Banku Odbudowy i Rozwoju; nad ustaleniem planu pomocy ekonomicznej dla krajów arabskich; wezwanie sekretarza generalnego ONZ, by do dnia 30 września br. złożył sprawozdanie o wynikach swej akcji.

Jedyną rezolucją już gotową i formalnie zgłoszoną jest projekt radziecki, który domaga się niezwłocznego wycofania amerykańskich i angielskich sił zbrojnych oraz rozszerzenia w Libanie działalności obserwatorów ONZ i wydania zarządzeń w sprawie nadzoru nad ewakuacją wojsk brytyjskich z Jordanii. Za kulisami czynny jest podobno przedstawiciel Austrii, który stara się o wprowadzenie do rezolucji radzieckiej takich zmian, by umożliwić jej przyjęcie przez Zachód.

Dużą wagę przywiązuje się do zapowiedzianego na poniedziałek spotkania między brytyjskim ministrem spraw zagranicznych Lloydem a ministrem spraw zagranicznych ZSRR — Gromyko.

Wiele komentarzy wywołuje w kuluarach stanowisko krajów Ameryki Łacińskiej. Zaden przedstawiciel tych krajów nie zabierał jeszcze głosu w dyskusji, ale wiadomo, że odbyli oni już dwukrotnie zebrania przy drzwiach zamkniętych. Według informacji prasy amerykańskiej, po zebraniach tych delegacja USA została zawiadomiona że państwa Ameryki Łacińskiej nie będą mogły poprzeć rezolucji, która usprawiedliwiałaby wysłanie sił zbrojnych USA do Libanu, powołaniem się na prośbę prezydenta Szamuna.

Zabójstwo na drodze

(Inf. wł.)
W Mońżanowie (pow. Ostrów), powracający wieczorem z zabawy tanecznej Kurt GASIOREK, został uderzony butelką w głowę. — Po dwóch dniach ofiara bandyckiego ekscesu zmarła w szpitalu.
W związku z zabójstwem, MO zatrzymała dwóch podejrzanych: Floriana BRODAŁĘ i Czesława SKRZYPCZAKA. (ak)

Po straszliwej powodzi Wenezueli zagraża cyklon

NOWY JORK (PAP)
Według napływających doniesień ze stolicy Wenezueli — Caracas, miasto to przeżyło w nocy z czwartku na piątek straszliwą burzę z niebывale gwałtownymi opadami, które w ciągu trzech godzin spowodowały wielką powódź. Wody zalały przedmieścia Caracas oraz okolice, powodując wielkie szkody materialne wśród najbardziej ludności przedmieść. Setki domów i lepianki uniosły wraz ze skromnym dobytkiem rozsza-



„GRYF” OPUSZCZ SEWASTOPOŁ
W sobotę w południe marynarze floty czarnomorskiej oraz ludność Sewastopola pożegnali polski okręt szkolny „Grif”. Uczniowie Wyższej Szkoły Marynarki Wojennej spędzili w Sewastopolu 4 dni, serdecznie podejmowani przez marynarzy radzieckich i mieszkańców miast.

„DOLARY ZAMIAST ZOLNIERZY”
„Paris-Journal” komentując przebieg rozgrywek dyplomatycznych w Nowym Jorku wyraża pogląd, że w ONZ zarysowuje się możliwość porozumienia, na mocy którego „żołnierzy zastąpią na Bliskim Wschodzie dolary”.

AUTOKAR SPADŁ DO WAWOZU
W Mettlach (Niemcy Zachodnie) 2 osoby poniosły śmierć, a 32 inne odniosły rany, kiedy autokar, wieżący międzynarodową wycieczkę, spadł do wawozu z wysokości 60 m. Śmiertelnymi ofiarami okazali się: 18-letnia studentka — Urszula Schneider i 25-letnia nauczycielka z USA.

POLKA ZGINĘŁA W KATASTROFIE KLM
Dyrekcja KLM ogłosiła niepełną listę pasażerów „Super-Constellation”, który w czwartek spadł do Atlantyku. Na liście tej znajduje się nazwisko Polki — pani Hawryszko, która leciała z Warszawy.

MAO TSE-TUNG PRZYJAZŁ PREMIERĄ KAMBODŻY
Przewodniczącą Chińskiej Republiki Ludowej — Mao Tse-tung, przyjął premiera Kambodży, księcia Sihanouka oraz towarzyszące mu osoby, wchodzące w skład oficjalnej delegacji.

SPOTKANIE GROMYKO — FUDZIJAMA
Minister spraw zagranicznych ZSRR — Andrzej Gromyko, odbył rozmowę z japońskim ministrem spraw zagranicznych, Fudzijamą. Rozmowa dotyczyła zagadnień, związanych z nadzwyczajną sesją Zgromadzenia Ogólnego NZ.

WYSTAWA POLSKIEGO WZORNICTWA PRZEMYSŁOWEGO W PEKINIE

W sobotę otwarta została w Pekinie wystawa polskiego wznioństwa przemysłowego opartej o wzory sztuki ludowej. Wystawa zorganizowana została w ramach umowy o współpracy kulturalnej między Polską a Chinami, a przygotowana przez Instytut Wznioństwa Przemysłowego, którego dyrektorem Wanda Telekowska bawi obecnie w Pekinie.



Przejawy bratniej współpracy

KIJÓW, w sierpniu

Dziesiątki delegacji polskich robotników, rolników, inteligencji i młodzieży przybywało w ciągu ostatnich lat na Ukrainę, poznawało życie narodu ukraińskiego i jego osiągnięcia. Ukraina serdecznie witała występy przedstawicieli polskiej sztuki — orkiestry estradowej, solistów Opery Śląskiej i Wrocławskiej. Wielką popularnością cieszy się na Ukrainie polska muzyka, szczególnie utwory Chopina, Moniuszki, Ogińskiego. Pieśni i tańce wielu współczesnych polskich kompozytorów wchodzi do stałego repertuaru wszystkich zespołów muzycznych naszej republiki. Przeszło dziesięć lat nie schodził ze sceny Kijowskiego Teatru Opery i Baletu im. T. Szewczenki opera Moniuszki „Halka”; wystawiana jest ona również we Lwowie i innych miastach republiki. Dużym powodzeniem na scenach ukraińskich teatrów cieszą się sztuki polskich dramatografów: „Moralność pani Dulskiej” — Gabrieli Zapolskiej, „Także czasy” — Jerzego Jurandota i inne.

Żywe zainteresowanie wśród ukraińskich czytelników budzi literatura piękna bratniego polskiego narodu. W ciągu lat wadzy radzieckiej w przekładzie na język ukraiński wydano ponad 80 książek polskich autorów w ogólnym nakładzie około 1,5 miliona egzemplarzy. Dzieła Adama Mickiewicza ukazały się na Ukrainie 9 razy w nakładzie ogólnym 124 tysięcy egz. Stosowne nakłady osiągnęły utwory Elżbi Orzeszkowej, Marii Konopnickiej i inne dzieła polskich pisarzy. Nad przekładami polskiej poezji i prozy pracują tacy wybitni ukraińscy literaci jak M. Ryśki, P. Tyczyna, A. Małyszko, M. Prigara i inni. W ostatnich latach rozwinęła się wymiana w dziedzinie kinematografii. Dużym powodzeniem cieszyły się wyświetlane na

Ukrainie polskie filmy: „Warszawska premiera”, „Sprawa o załatwienie”, „Miasto nieujarzmione”, „Młodość Chopina” i wiele innych.

Z roku na rok coraz bardziej rozwija się współpraca naukowa. W sierpniu ubiegłego roku naukowcy Instytutu Historii i Kultury Materialnej PAN, wspólnie z uczonymi Instytutu Archeologicznego Akademii Nauk ZSRR, brali udział w pracach wykopaliskowych na terenie dawnego miasta Olwija. Te wspólne badania przyczyniły się do rozszerzenia zakresu prac archeologicznych zarówno na Ukrainie jak i w Polsce. Instytuty Akademii Nauk Ukraińskiej SRR prowadzą regularną wymianę publikacji z 69 polskimi ośrodkami naukowymi.

Ostatnio na szeroką skalę rozwija się przyjazna współpraca i wzajemna wymiana delegacji, zespołów artystycznych, drużyn sportowych itd., między przygranicznymi obwodami Republiki Ukraińskiej, a województwami lubelskim i rzeszowskim. W bieżącym roku ta forma współpracy obejmie z obu stron kilka tysięcy osób i kilkadziesiąt różnych zespołów.

Między Ukrainą a Polską rozwinęły się szerokie i coraz ściślejsze kontakty produkcyjne. Robotnicy Ukrainy ze specjalną uwagą realizują zamówienia polskich przyjaciół; załogi zakładów przemysłowych chętnie dzielą się swymi doświadczeniami z polskimi robotnikami, technikami i inżynierami. Dość często przybywającymi na Ukrainę z wycieczkami lub na praktykę do poszczególnych fabryk.

W budowie Huty im. Lenina w Nowej Hucie wspólnie z polskimi inżynierami i robotnikami brali aktywny udział również ukraińscy specjaliści. Niemal jest tu maszyn i urządzeń wykonanych w różnych fabrykach Ukrainy. Niedawno uru-

chomiona potężna walcarka cienkich blach została zaprojektowana i wykonana w Zakładach Nowo-Kramatorskich. Hutników Nowej Huty łączy już od szeregu lat przyjaźń i ścisła owocna współpraca z hutnikami „Zaporozstał”. Niejednokrotnie już delegacje pracowników obu hut odwiedzały się nawzajem, wielu już polskich hutników przejmowało doświadczenia od ukraińskich wielkopiecowników, martenowców czy walcowników. Obecnie w „Zaporozstał” przebywa na praktyce 63 hutników z Nowej Huty, a w zamian przy nowohuckich martenach stanęło 52 ukraińskich studentów pod kierownictwem młodego inżyniera N. Wołżana.

Wiele nowobudowanych w Polsce zakładów wzniesionych zostało z konstrukcji stalowych dostarczonych przez metalurgiczne zakłady Donbasu. W Polsce można zobaczyć żłabiarki, walcarki, urządzenia wielkich pieców i inne mechanizmy, na których widnieje marka różnych zakładów Zagłębia Donieckiego.

Niemożliwością jest wymienić wszystkie fabryki na Ukrainie, które wykonują różne maszyny i urządzenia przemysłowe dla Polski. Kijowska Fabryka Obrabiarek im. Gorkiego dostarcza polskim fabrykom automaty, które słusznie cieszą się dobrą marką wśród robotników bratniej Polski. Szeroko znane są w Polsce wyroby Kijowskiej Fabryki „Toczelektrepribor”. Różne zamówienia dla Polski wykonuje Odeska Fabryka Obrabiarek, Charkowska Fabryka Traktorów, fabryka części maszyn rolniczych w Symferopolu, Zakłady Budowy Maszyn w Ługańsku i wiele innych.

Tak — w codziennej współpracy, w bardzo różnych formach, przejawia się, rozwija i krzepnie wzajemna przyjaźń między narodem ukraińskim i polskim.

I. JAROSŁAWIEC

Rząd Kuby przeciwko workom

(API)
Na „gorącej wyspie” Kuby obowiązuje zarządzenie, zabraniające kobietom noszenia sukien-worków. Zdaniem „czynników miarodajnych” można w nich łatwo ukryć broń.

Piosenka dla księżniczki Małgorzaty

(API)
Pewien murarz włoski przesłał do pałacu Buckingham w Londynie, skomponowaną przez siebie piosenkę, której tekst oparty jest na historii miłości księżniczki Małgorzaty i pułkownika Townsenda. Piosenka została przyjęta i będzie wkrótce śpiewana w radio angielskim.

Smacznego!

(API)
Ulubionym przysmakiem mieszkańców okolicy Brazzaville w Afryce są... lizski. Popyt na nie wzrasta się szczególnie w miesiącach zimowych. Według obliczeń ekspertów, spożycie lizsek w grudniu wynosi w rejonie Brazzaville 30 gramów dziennie na osobę.

Kto kogo zjada – Kartel pensjonatów – Paragrafy i praktyka – Fryzjer z „Warszawą” – Choć raz pochwała „Ruchu”

SZANOWNY
PANIE REDAKTORZE!

Właściwie to postanowiłem nic nie pisać. Bo to — pomyślałem sobie — ja mam wakacje, a i Panu nie lekko w upalne dni miejskiego skwaru. Wytrzymałbym w postanowieniu ale dotknęła mnie do żywego stonka. Jaka stonka? Prawda, Pan nie tutejszy.

Podobno — Panie Redaktorze — kuropatwy chętnie jedzą stonkę i szybko się na niej tuczą. Stonka to wiadomo — szkodnik. Otóż tym imieniem tubylcy Wybrzeża nazywają wszystkich przyjezdnych. Dowcip tej nazwy miał się kryć w tym, że czasowicze podobno do cna obżerają miejscowości nad „wielką wodą”. Nie wiem, czy tak jest w istocie, czy nie. Na pewno jednak jeśli przybysze są stonką, to tubylcy — kuropatwami. Przekonałem się o tym niezbitnie po raz pierwszy na stacji w Gdyni, gdy numerowy za przeniesienie dwóch walizek z peronu na peron zażądał zł 30.

Stonka też ma oczy i często podpatruje kuropatwy. Mnie nadarzyła się okazja uczynić to w Jastrzębiej Górze i okolicy (od Karwi aż po Hel). No więc pierwszy problem tego sezonu to pokoje. Cena noclegu dla jednej osoby od 20 do 35 zł. Co lepsze przytęmokoje, są wynajmowane pod warunkiem... stołowania, no i wtedy masz człowiecze skórę złupioną doszczętnie. A pod tym względem solidarność obowiązuje tubylców pod groźbą konfliktu z „kar telem”, jaki powstał np. w Jastrzębiej Górze. Tu bowiem tego rodzaju kwestie zostały „uzgodnione” już wiosną, na naradzie (chyba tajnej?) wszystkich właścicieli wolnych pokoi i pensjonatów. Toteż nie dziwnego, że złym okiem powitano w tym roku wiele nowych osiedli campingowych ustawionych na Wybrzeżu, co jak wiadomo, nie wpływa dodatnio na ceny „łożkodni”.

Swego rodzaju osobiwość i potwierdzenie teorii o tym, że życie nie znosi pustki (ekonomicznej) stanowią tu tzw. kawiarnie. Po pierwsze większość z nich nosi oryginalne nazwy GASTRONOMICZNA Kawiarnia... Nie bardzo początkowo wiedziałem dlaczego „gastronomiczna”. Okazuje się, że to najzwyklejsze małżeństwo koncesji na kawiarnię z intratną, knajpią praktyką; nieczyń wybieg „prywatny”, korygujący przepisy lub niedolestwo uspołecznionej gastronomii.

Oczywiście w takiej „gastronomicznej kawiarni” można dostać obiad, prze-

kąski i wódeczkę, ale chcąc sprawdzić autentyczność kawy po zapachu, trzeba wsadzić nos do szklanki i długo, długo, głęboko wciągać powietrze. Wysoka jakość obowiązuje tylko przy cenach. Zeby choć w takiej sytuacji na pomoc przybyła jakaś GS. O to samo trzeba mieć zresztą pretensje do uspołeczniionych „golibrodów”. Sezonową razurę otwiera tu przyjezdny fryzjer (przybył własną „Warszawą”) by strzyć po 10 zł od głowy.

W tym wszystkim duszę cieszy nienajgorsza pogoda i — o dziwo — dobra praca... „Ruchu”. W tutejszym kiosku kupuję codziennie „Głos” i co piątek „Kaktusa”. Dzięki temu zmiarkowałem, że tu dużo późniaków — po południu żadnego z tych pism nie otrzymasz. Spostrzeżenie moje nie mija się z prawdą. Wielkopolan wielu, szczególnie w Jastrzębiej Górze, ale o tym następnym razem.

Łączę serdeczne pozdrowienia

EUZEBIUSZ

Przedsiębiorstwem — a nie urzędem ma być w przyszłości PZU

Po zatwierdzeniu przez Radę Ministrów przesłany został do laski marszałkowskiej projekt ustawy o ubezpieczeniach majątkowych i osobowych.

Ubezpieczenie zwierząt gospodarczych od padnięcia — dotychczas obowiązkowe — według nowego projektu ma być uzależnione od decyzji powiatowej rady narodowej. Projekt ustawy ustala jednolite terminy prekluzyjne i przedawnienia w zakresie ubezpieczeń.

Projekt zmienia charakter organizacyjny PZU, który z instytucji państwowej ma stać się przedsiębiorstwem państwowym. Ten nowy charakter bardziej odpowiada roli spełnianej obecnie przez PZU. Dyrektora PZU będzie powoływał Prezes Rady Ministrów (dotychczas Minister Finansów). Przy PZU ma działać rada ubezpieczeniowa, w skład której będą wchodzić przedstawiciele ludności zainteresowanej w ubezpieczeniach oraz przedstawiciele organizacji i instytucji państwowych i społecznych. PZU ma otrzymać także uprawnienie do reasekurowania swych ubezpieczeń za granicą.

Projekt ustawy wprowadza także szereg zmian w systemie finansowym PZU, m. in. ma być utworzony fundusz prewencyjny, który będzie przeznaczony na zapobieganie powstaniu szkód tzw. losowych. (PAP)

OD „SIELPO” DO SOCZI

Za oknami gabinetu dyszy upał. Myśl pracuje leniwie. Całe szczęście, że mój rozmówca przytęmokoje interesującą relację licznymi fotografiami. Człowiek łatwiej jakoś przyjmuje opowiadane wrażenia i ołówkę nadaje z notowaniem.

Krótko i zwięźle: wiceprzewodniczący Prezydium WRN w Poznaniu, mgr Zygmunt Węgrzyk (zarazem przew. Rady Wojewódzkiego Związku Gminnych Spółdzielni) spędził cały lipiec w Związku Radzieckim jako członek piętnastoosobowej grupy polskich spółdzielców.

— „Centrosjuz” (radziecki odpowiednik naszego Centr. Zw. Spółdz.) ulokował nas w uroczej miejscowości Dżugba — mówi przewodniczący Węgrzyk — nad Morzem Czarnym, w Krasnodarskim Kra-

stauracji i produkcją pomocniczą (piekarnie, masarnie, wytwórnie wód gazowych, ale i soków, przetworów owocowo-warzywnych). W mniejszym zakresie skupem (w zasadzie warzywa, owoce i odpadki), który stanowi domową działalność państwowych organizacji handlowych.

— Co, najogólniej biorąc, charakteryzuje radziecką spółdzielczość wiejską?

— Silna pozycja zarządów spółdzielni przy mniejszej roli, niż u nas, samorządu. Duże możliwości rozwoju z uwagi na masowe członkostwo ludności (po 2—3 osoby z rodziny) przy znacznych udziałach (300 rb. u nas 100 zł). Liczba członków wywindowana została, jak mówiono, w drodze pewnego uprzywilejowania. W swoim czasie niektóre towary sprzedawane

dopiero zaprasza do ewentualnego wejścia... Na dłuższych postojach warto opuścić wagon. Łatwo dostępne bufety na peronach oferują popularne dania, np. bigos z chlebem za 2 ruble. W miejscu, gdzie kończą się dworce — kołchozowe rynki. Tu można kupić owoce, pieczoną kurę, kwaśne mleko, pomidory...

— A w ogóle ruch turystyczny nad Morzem Czarnym jest znaczny?

— Tak. Również samochodowy. Coraz częściej zjawiskiem, choć oczywiście, nie masowym, są prywatne samochody, „załadowane” wożącymi rodzinami. Dużo obywateli pionierskich, nie pod namiotami, lecz w stałych ośrodkach, uruchamianych sezonowo. Raz jednak muszę jeszcze powtórzyć, że nade wszystko rzuca się w oczy budownictwo. Np. wokół Karska, Orła, Smoleńska, Charkowa i Rostowa — place budowy rozsiane są setkami. Wznosi się masowo domy mieszkalne i obiekty przemysłowe. Nie brak małych domków 1—3 rodzinnych. Mimo tego, a może właśnie dlatego, wyrobiłem sobie pogląd, że przeciętny standard życia obywatela radzieckiego nie różni się specjalnie od poziomu bytowania w naszym województwie.

— A najciekawsze wspomnienia Pana Przewodniczącego?

Spotkanie z Polakami w Gelendżyku. Fotografem jest tam Roman Pągowski spod Wielunia. Znalazł się w tym mieście przed I wojną światową. W tamtejszym „Rajpotrebsojuzie” główną księgową jest, również od wielu lat, Polka z Kalisza. A poza tym, nie ma dwóch zdań, Soczi... Zapomniałem panu powiedzieć, że zawiadziłem o nie w czasie naszych wędrówek. Imponująco urządzone, choć szerzej zaczęło się podobno rozbudowywać dopiero w 1936 roku. Z całą pewnością nie ma u nas równie bogato prezentującego się uzdrowiska. Soczi może tu i ówdzie jest nawet zbyt przyzodobiłone. Ale — wiadomo, był okres fasady... Aha, na zakończenie niech pan napisze, że spółdzielcy radzieccy przybywają z rewizytą we wrześniu. Do Zakopanego!

Rozmawiał i podziękował w imieniu Czytelników:
Piotr ŻYCKI

Ceglarki z HCP zasila przemysł budowlany

Wydział W-2 w Poznaniu wyprodukuje do końca bieżącego roku w ramach produkcji ubocznej około 100 ceglarek, czyli pras do wytwarzania cegieł, które są bardzo poszukiwane w kraju. Jak wykazały próby przeprowadzone w juni kowskiej cegielni, posługując się nimi, można uzyskać przy właściwym przygotowaniu gliny nawet do 1.500 cegieł na godzinę, a więc znacznie więcej niż przy wielu innych dotychczas stosowanych urządzeniach.

Głównym konstruktorem ce-

W sklepie „Sielpo” w Archip-Ostipowce przewodniczący Prezydium, mgr Węgrzyk, przy-mierzał kożuch kubańskiego Kozaka...

Fot. (2) mgr Z. Węgrzyk

Jeszcze nie świetnie ale już „żyjemy dłużej”

Na dwunastej dorocznej konferencji Światowego Towarzystwa Medycznego obradującej w Kopenhadze z udziałem 500 delegatów 53 krajów, dr John Henderson (Stany Zjednoczone) stwierdził, że w krajach gdzie ochrona zdrowia stoi na wysokim poziomie, okres życia człowieka przedłuża się do lat 70 w porównaniu z 60 latami w 1938 r. i 47 — w 1900 r.

Przypisać to należy — zdaniem dr Hendersona — zmniejszeniu śmiertelności w takich dawniej groźnych chorobach jak: gruźlica i zapalenie płuc. Zmniejszają się również liczba zgonów spowodowanych chorobami serca, chociaż choroba ta jest nadal jedną z najgroźniejszych. Okres leczenia syfilisu liczy się dzisiaj na dni, a nie jak dawniej na miesiące lub lata. Dyfteryt, tężec koklusz, a także Heine-Medina zostały w dużej mierze opłanowane dzięki szczepieniom ochronnym.

Jednakże — jak stwierdził dr Henderson — jedna siódma ludzkości nadal cierpi z powodu groźnej choroby oczu — jąglicy a jeszcze większy procent z powodu pasyżyty w przewodzie pokarmowym.

Mimo wysiłków Światowej Organizacji Zdrowia, około 150 milionów mężczyzn, kobiet i dzieci choruje nadal na malarię, a dezenteria zbiera jeszcze poważne żniwo, zwłaszcza wśród dzieci. (PAP)

Z sali sądowej

Kokosowe interesy

19 bm. przed Sądem Wojewódzkim w Poznaniu, na sesji wyjazdowej w Koninie, rozpo-czynia się proces o przywłaszczenie ponad pół miliona złotych.

Akt oskarżenia stwierdza, że dwaj mieszkańcy Slesina (pow. Konin) Tadeusz Dryjański i Wiktor Sobkiewicz, sami lub za pośrednictwem Aleksandra Rojewskiego i Józefa Sibilskiego — na rachunek GS-u w Golinie — skupowali od rolników słomiane maty, przeciętnie po 25 zł za sztukę. Następnie po wysianiu towaru do wskazanego przez spółdzielnię odbiorcy, pobierali z GKS-u pieniądze. Sek w tym, że na podstawie kwitów skupu niezgodnych z rzeczywistością (cena maty wynosiła tu 49 zł!). Różnica między faktycznymi a fikcyjnymi cenami mat trafiała — jak wykazało śledztwo do kieszeni Dryjańskiego i Sobkiewicza. W ten sposób w okresie od września 1956 — kwietnia ub. roku zagarnęli oni na szkodę GS Golina 580 tys. zł!

Piątym oskarżonym w tej sprawie jest b. wiceprezes GS-u w Golinie — Klemens Szubert, któremu zarzuca się przekroczenie zakresu uprawnień. (1)



Tak wygląda dworzec morski w Soczi

ju. Jechaliśmy tam z Moskwy 2 doby pociągami do Tuapse i dalej 80 km autobusem karłowatą drogą. W Dżugba „Centrosjuz” ma swój ośrodek wypoczynkowy na 300 miejsc, dobrze urządzony.

— Jaki był cel pobytu naszej delegacji?

— Wypoczynek plus zaznajomienie się z rozwojem i doświadczeniami radzieckich gminnych spółdzielni („Sielpo”) i ich powiatowych związków („Rajpotrebsojuz”).

— Krasnodarski Kraj jest bodaj jednym z najbardziej intensywnie eksploatowanych okrugów rolniczych?

— Tak. Kubańska pszenica, słoneczniki, trzmetrowa kukurydza, warzywa, owoce, na południu winnice, a nawet uprawa herbaty, drzewa figowe, mandarynki. Trzeba było dużo wina pić podczas odwiedzania „Sielpo” i „Rajpotrebsojuzów” w rejonach Tuapse, Łazarewskoję, Adlera i Gelendżyku. Związka, iż przyjmowano nas wszędzie naprawdę serdecznie. Radzieckie GS, podobnie do naszych, zajmują się zaopatrzeniem ludności, prowadzeniem re-

były tylko udziałowcom. Przeznaczanie przez nich czystej nadwyżki na cele dalszego rozwoju spółdzielni, jest ogromnie istotną sprawą. W Krasnodarskim Kraju gminne spółdzielnie budują dzięki temu po prostu mnóstwo. Przede wszystkim — no, niech pan zgadnie? Restauracje, zwane „czajniarni”. I piekarnie. Projekty są typowe, powtarzalne, mniejsze i większe, celowo urządzone, solidne.

— Nie mają one neonów, ale za to... lodówki?

— Otóż właśnie. Poza tym: sala duża i mniejsza („bankietowa”). Punkt sprzedaży potraw na wynos. Na krzesłach — obowiązuje pokrowce. Jadłospisy, te wielkie jadłospisy, obejmowały po 4—5 zup i 7—10 dań głównych (!) Obsługa wysokokwalifikowana, musi posiadać „technikum”. W Adlerze kierowniczką „czajni” jest absolwentka instytutu żywienia w Leningradzie.

— Z czego budują w Krasnodarskim Kraju?

— Przede wszystkim z kamienia, żużlobetonu, dachy eternitowe, białe tynki. Spółdzielczość buduje systemem gospodarczym albo zleca roboty swemu „trestowi”, każde województwo go posiada. Zależność od centralnych przydziałów materiałów budowlanych jest tu znikoma.

— „Rajpotrebsojuz” są pierwowzorem naszych PZGS-ów?

— No, niebardzo. Wprawdzie prowadzą one hurtownie dla „Sielpo”, ale wiele towarów idzie wprost do spółdzielni z pominięciem ogniw rejonowego. Poza tym „Rajpotrebsojuzy” handlują, obowiązkowo posiadają swoje „Ra’magi”, czyli powiatowe domy towarowe, prowadzą także np. browary. Wynagrodzenie personelu kształtuje się, myślę o sprzedawcach, w granicach 600—800 rubli. Nie będę panu referował szczegółów, te pozostawmy dla samych spółdzielców. Nie mogę natomiast się powstrzymać, aby nie podzielić się z Czytelnikami „Głosu” szeregiem innych spostrzeżeń, przywiezionych z podróży do ZSRR.

Otóż konduktor każdego wagonu dwukrotnie w ciągu dnia uruchamia elektroluks, na każdej stacji wyciera kłami drzwi ściereczką, po czym

Jumping i »mały Gordon-Benett« w Poznaniu

Po wieloletniej przerwie odbędzie się w Poznaniu zawody balonowe. W niedzielę, 31 sierpnia br. o godz. 16 na stadionie WSWF w Poznaniu przy Drodze Dębińskiej rozpoczyna się sportowe zmagania trzech pilotów balonowych: płk Hynka — zwycięzca z zawodów o puchar Gordon-Benetta, prof. Janika oraz inż. Nowackiego. Ten ostatni jest równocześnie konstruktorem balonowym. Wystartują oni na balonach: „Warszawa” — o pojemności 2.200 m³, „Poznań” (2.200 m³) i „Syrena” (1.200 m³).

Dodatkową atrakcją będą pokazy modelarskie i nie znany u nas jeszcze jumping. Przy pomocy mniejszego (300 m³) balonu, wyważonego do ciężaru człowieka, można dokonywać „siedmiomilowych kroków”. (Kast)



Z Żeglarskich Mistrzostw Polski w Gdyni. Na zdjęciu fragment regat. CAF — fot. Trepanowski

A MOŻLIWOŚCI SĄ!

Poniżej drukujemy teksty dalszych listów naszych Czytelników wypowiadających się na temat możliwości zorganizowania większej niż obecnie ilości miejsc kąpieliskowych w Poznaniu i na terenie województwa.

„Dobrze, że „Głos Wielkopolski” poruszył sprawę kąpielisk w rzekach i jeziorach — pisze ob. **M. Rosada** z Obornik — Ten problem w pięknym mieście powiatowym Oborniki (30 km od Poznania), gdzie rzeka Wędra wpada do Warty, jest problemem poruszanym od kilkunastu lat — bezskutecznie.

Kiedyś urządzono piękne kąpielisko nad Wędrą, naprzeciw lasu. Po wojnie kąpielisko zostało zdemolowane, dziś pobudowano tam dom mieszkalny dla dozorczy, naprawiono szatnię, ale plażę nadal zarastają chwasty.

A więc w Obornikach nie ma gdzie się kąpać. Kto winien o tej sprawie pomyśleć? Chyba ojcowie miasta. Radziłbym albo wybrać teren nad Wartą od strony wschodniej Obornik tam, gdzie Warta przed cegielnią jeszcze jest czysta — Ogrodzić miejsce do kąpiei, wybudować szatnię, dać dozorcę, ratownika, łódź ratunkową i pobierać wstęp za wejście na plażę. Albo wybudować Wędrę na odcinku dotychczasowych kąpielisk, założyć tam i systematycznie usuwać co pewien okres naniesiony piach.

„Poznań przed wojną liczył tylko 265 tys. mieszkańców — czytamy w liście ob. **Witolda Machowskiego** z Poznania. Kąpielisk i pływalni różnego typu było 10 i to: kąpielisko miejskie na Warcie 1 (plus basen dla dzieci) dzika plaża, Wojsko Polskie przy Drodze Dębińskiej, 3 pływalnie po drugiej stronie Warty, pływalnia na Solacz, pływalnia KS Unii Elektrycznej, kąpielisko na rzece Cybinie, Strzeszynek jezioro.

Przed wojną kąpieliska nie były wcale luksusowe, ale za to nadawały się do użytku publicznego. Prowadzono wszędzie kursy nauki pływania dla wszystkich. A jak jest dzisiaj? Moim zdaniem, planując rozbudowę kąpielisk w Poznaniu, należałoby pomyśleć o basenach do gier i zabaw, budując równocześnie baseny kąpielowe.

Wyobrażam sobie następującą podział kąpielisk:

Dla dzielnic: **Winiary, Podolany, Winogrady, Naramowice, Grunwald, Jeżyce, N. Miasto** — Niestachów, Rusałka (powiększyć teren kąpielowy), Strzeszynek, basen w ogrodzie jordanowskim przy ul. Przybyszewskiego dla dzieci (nieczynny — dlaczego?)

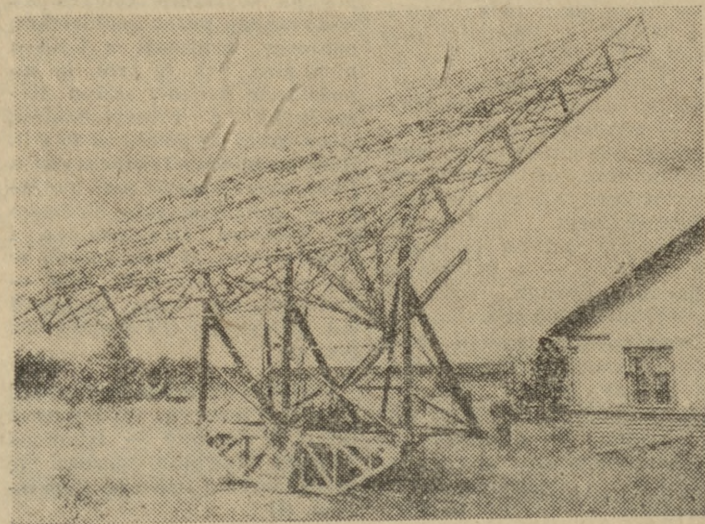
Antonin, Antoninek — Jezioro Swarzędzkie.

Swarzędz, Komandoria — rzeka Cybina (należy tylko ją doprowadzić do porządku).

Sródka, Główna, Rataje, Żegrze, Staroleka — Malta. (po oczyszczeniu wody).

Wilda — stawek przy Drodze Dębińskiej (należałoby jedynie trochę spłyścić), **Dębice** — basen dla dziatwy (obecnie nieczynny — dlaczego?)

Na kąpielisko nadają się także jez. Lusowskie w kierunku Tarnowa Podgórnego, Jez. Niepruszkowskie, jez. Rosnówro, Dymaczewskie i Witobelskie — w sumie 6 jezior o dnie piaszczystym. Nie wszyscy poznaniacy znają te miejsca odpoczynku. Należy i o nich pomyśleć. Naturalnie organizując dojazd.



Zależy od poziomu

Istnieje specjalny, dość szeroko rozbudowany dział filozofii zwany erystyką, czyli sztuką prowadzenia sporów. Roztrząsa ona szczegółowo chwytliwych, jakich używają ludzie w dyskusjach. Klasyfikuje sposoby argumentacji i uczy odróżniać dozwolone „wybiegi” polemiczne od niedozwolonych.

Ten szacunek dla zasad erystyki nie wykracza jednak na ogół poza krąg naukowców, szczególnie zatroskanych o to, aby ich dyskusje dawały ja-

Z Ziemi Zachodnich

Dychów. Dzięki sprzyjającym warunkom hydrologicznym elektrownia wodna w Dychowie (woj. zielonogórskie) wykonała w pierwszych dniach sierpnia br. swój roczny plan produkcji energii elektrycznej wynoszący 70 mln. kilowatogodzin.

Szczecin. Mieszkańcy szczecińskiej dzielnicy Gumieście znaleźli i przynieśli do Muzeum Pomorza Zachodniego w Szczecinie arabską monetę, złoty dirhem z IX/X wieku.

Moneta ta jest jeszcze jednym dowodem kontaktów ludności pomorskiej w wieku X z dalekimi krajami.

Zielona Góra. Hala maszyn elektrowni wodnej w Raduszu Starym na Bobrze zdalnie sterowanej z Dychowa, zostanie niebawem ozdobiona polichromią, nad czym pracuje grupa artystów z Zielonej Góry.

Szczecin. Spółdzielczość pracy w woj. szczecińskim za trudnią obecnie około 8 tys. osób, a roczna wartość produkcji spółdzielczych zakładów wynosi 300 mln. zł. W 15-letnim planie perspektywicznym przewiduje się, że liczba ta wzrośnie: w zatrudnieniu do 15 tys. osób, a w wartości produkcji do sumy miliarda zł.

Szczecin. W wojewódzkim oddziale Banku Rolnego w Szczecinie chłopcy złożyli do tutejszego 890 wniosków na zakup ziemi w ilości 2211 ha gruntów ornych. Większość transakcji dotyczyła zakupu działek na upełnowartościowe gospodarstwa. Należy spodziewać się, że po zakończeniu prac zniwiny i podorywkowych napływ wniosków na kuno ziemi wzrosną.

Olsztyn. W wyniku porozumienia między Prezydentem WRN w Olsztynie, a Stołeczną Radą Narodową w Warszawie powołane zostanie przedsiębiorstwo turystyczne, którego zadaniem będzie obsługa osiedli campingowych nad jeziorami mazurskimi oraz produkcja pamiątek z Warmii i Mazur. Nowa placówka rozpocznie swą działalność z początkiem przyszłego roku. (ZAP)

ASTRONOMICZNA ANTENA

W związku z pracami Międzynarodowego Roku Geofizycznego wiele najróżniejszych urządzeń naukowych pracuje w Moskwie. Prowadzone są tu badania nad górnymi warstwami atmosfery, nad promienistą aktywnością słońca i promieniami kosmicznymi, a w szczególności rejestruje się i opracowuje wszelkie dane przekazywane przez III radzieckiego sztucznego satelitę Ziemi. Badania te przeprowadza Państwowy Instytut Astronomiczny im. Sternberga. Na zdjęciu: Antena do obserwacji radio-promieniowania słonecznego.

Fot. — CAF

kiś pozytywny rezultat i nie przybierał charakteru sklepiarskiej pyskowi.

A szkoda! Strata bowiem polega nie tylko na tym, że poziom zebrań i różnego typu narad obniżył się skandalicznie, że więcej na nich jałowego, przewlekłego gadulstwa lub nawet demagogii, niż rzeczywistej owocnej dyskusji. Sądzę można, że także postulat zachowania poprawnych stosunków między wierzącymi i niewierzącymi byłby znacznie łatwiejszy do zrealizowania, gdybyśmy na te zapomniane zasady erystyki zwracali większą uwagę.

Bądźmy bowiem realistami. Cicha nadzieja, że uda nam się jako przyciszyć a nawet kompletnie wyeliminować z życia społecznego spory na tematy religijne — to chyba mit. W grę wchodzi tu kwestie zbyt blisko obchodzące ludzi, każdy człowiek myślący na któryśś tam etapie swego życia musi jakoś określić swój prywatny stosunek do spraw wiary.

W grę wchodzi tu nie tylko spory między zdeklarowanymi ateistami i zdeklarowanymi katolikami. Dyskutują także obojętni z gorliwymi, spierają się dewoci z ludźmi chcącymi jakiegos bardziej współczesnego katolicyzmu, kłócą się między sobą ludzie uważający się za wierzących, lecz rozbieżnie interpretujący zasady religijne...

Zakazać ludziom tych dyskusji nie sposób. Nie zauważać ich, nie liczyć się z ich istnieniem, lub apelować, aby „dla świętego spokoju” nie podejmowano tematów związanych z zagadnieniem wiary — to chyba rzucanie grochem o ścianę.

Ale przecież nie tłumiąc na siłę dyskusji — można im nadać takie formy i zakreślić im takie ramy, które wykluczałyby możliwość zaostrzenia sporów do niedopuszczalnych, szkodliwych rozmiarów. I to jest postulat mający największe szanse na realizację, tym bardziej, że mimo zależności sztuki prowadzenia sporów od logiki — jej podstawowe normy wcale nie są znowu aż tak bardzo skomplikowane, trudną do zrozumienia filozofią.

Stwierdza ona tylko tyle, że każda dyskusja powinna być przede wszystkim dyskusją kulturalną i uczciwą. Zakłada, że każdy człowiek ma prawo do zachowania odmiennego poglądu, ma prawo myśleć inaczej nawet o rzeczach najbardziej drogie, świętych i oczywistych dla jego partnera w dyskusji. Wreszcie — że każdy ma prawo do obrony w sposób taktowny i nie obrażający adwersarza swego punktu widzenia.

Czy obecny poziom publicznych i prywatnych dyskusji na tematy religijne odpowiada tym wymaganiom?

Trudno w sposób jednoznaczny odpowiedzieć na to pytanie. Z jednej strony bowiem wiele faktów należy ocenić jak najbardziej pozytywnie. „Argumenty” operują o wiele bardziej elegancką formą, niż ukażujący się przed kilku laty „Głos Wolny”, lub kolportowane na Zachodzie pisma ateistyczne. W polskiej prasie nikt nie znajdzie złośliwych karykatur papieża, czy księży. Z drugiej strony publicystyka katolicka, np. „Tygodnika Powszechnego” również na ogół reprezentuje dość wysoki poziom.

W ostatnim jednak okresie mnożą się fakty, świadczące o tym, że niektóre środowiska katolickie zaczynają się skłaniać do poglądu, iż Kościół musi operować „szeroką klawiaturą”, że nie należy gardzić także ewentualnymi „korzyściami”, jakie przynieść może propaganda w stylu dawnego „Rycerza Niepokalanej” i „Małego Dziennika”, propaganda apelująca bezpośrednio do fanatyzmu, obskurantkiej, ciasnej dewocji i spekulująca na niskim poziomie intelektualnym odbiorców tego typu publikacji.

Nie ma oczywiście sensu rozmazywać zbyt szeroko tego problemu, niemniej jednak stwierdzamy, że styl argumentacji, jakim posługują się środowiska parafialne a nawet i niektóre kurialne w prowadzo-

nej akcji np. przeciwko świadomemu macierzyństwu nie należy do specjalnie wybrednych. Coraz częściej można także natknąć się na krasomówcze wysoki w kazaniach księży proboszczów, atakujących z ambony imiennie, niewyszukanym słowem „niedowiarków”. O wyczynach członków różnych bractw, nachodzących domy ludzi niewierzących, także — niestety — słychać coraz częściej...

A szkoda! Powtórzmy jeszcze raz — szkoda. Nie do obniżenia bowiem, a raczej do podciągnięcia na wyższy niż dotychczas poziomu dyskusji światopoglądowych dążyć powinniśmy wszyscy solidarnie. Chodzi bowiem z jednej strony o to, aby w ogniu sporów o sprawy zaświatowe nie doznał uszczerbku wspólny nam wszystkim, ziemski interes społeczny, interes Państwa i Narodu. A po drugie — ani ateistom, ani nawet najbardziej gorliwym, lecz światłym katolikom rola zajadle wymyslających sobie przeklepek nie powinna chyba odpowiadać.

T. JĘDRZEJEWSKI

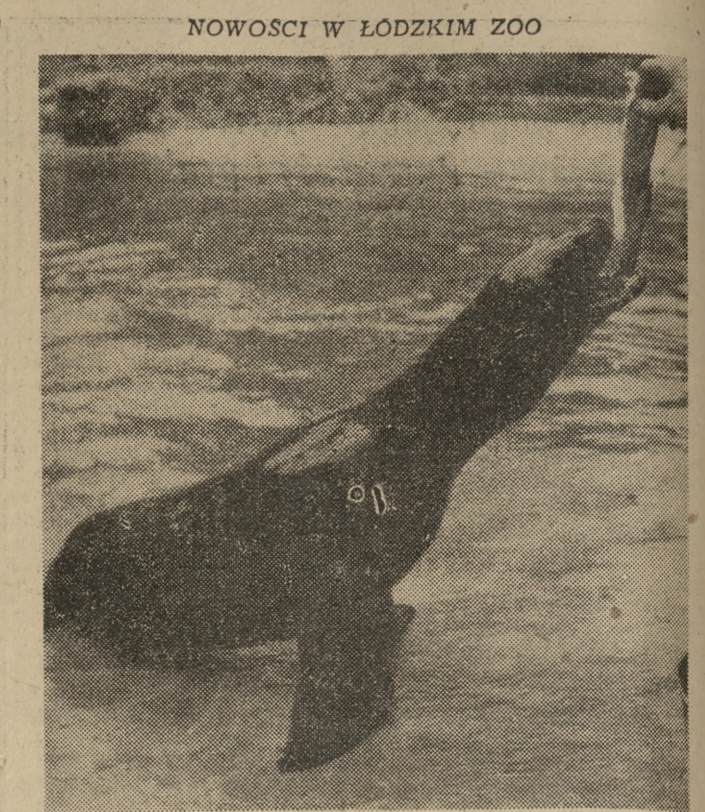
NA WYSPIE EDWARDA

Niewątpliwie do najciekawszych i najmlodszych zakątków w Wielkopolsce i w pobliżu Poznania należy uroczą miejscowość letniskową w powiecie średzkim — Zaniemyśl. Największą atrakcją Zaniemyśla jest słynna Wyspa Edwarda, z której zresztą piszę ten list dla czytelników „Głosu”.

Zaniemyśl założył kmieć Niezamyśl i jak kroniki mówią działał się to w roku 1136. Tu w wieku XIV w okolicach Kępy, tuż przy samym Zaniemyślu, Krzyżacy stoczyli krwawą bitwę. Do dziś istnieją ślady okopów, które — jak pisze w roku 1331 Jan Długosz — usypały były przez szlachtę i wiościan dla obrony przed zabójczymi Krzyżakami. Okopy te biegiły między Jeziorem Kórnickim, Bnińskim, Wielkojezierskim, Małojezierskim i Zaniemyślem. W XVII wieku w czasie najazdu Szwedów na ziemię średzką kilka bitew stoczono również pod samym Zaniemyślem. Zaniemyśl jest ściśle związany z życiem i śmiercią wielkiego zbieracza, miłośnika nauki i sztuki Edwarda Raczyńskiego, który otrzymawszy w roku 1815 od kasztelana Józefa Jaraczewskiego Wyspę w dożywocie — mieszkał na niej, pracował i tam w 1845 roku tragicznie z życiem się rozstał. Pochowany został obok miejscowego kościoła, a na grobowcu jego umieszczono napis: „Był skąpy dla siebie, pomocny biednym i hojny dla ojczyzny”. Na grobowcu jego postawiono statuetkę bogini zdrowia Hygiei dłuta berlińskiego rzeźbiarza Contiana. Twarz posągu przypomina żonę Edwarda Konstancję Raczyńską. Kopca tego posągu znajduje się w Poznaniu przy. Al. Marcinkowskiego.

☆

Na Wyspie można naprawdę przyjemnie wypocząć. Na uwagę zasługuje wspaniały drzewostan, składający się głównie z potężnych, wiekowych dębów i lip. Przyjemny, bardzo łagodny klimat, równość pogody powodują obfite lasy położone wokół samego Zaniemyśla. Ciekawy jest wybudowany przez Raczyńskiego na wyspie dworek szwajcarski z modrzewiowego drzewa. Szkoda tylko, że mający najlepsze chęci byli dzierżawcy, przeprowadzając remont tego historycznego obiektu dopuścili do tego, że pomalowano go na zewnątrz olejną farbą. Drzewostan na skutek braku odpowiedniej opieki dużo w ostatnich latach stracił. Obecny użytkownik Wyspy Edwarda jest ZUT (Zarząd Urządzeń Turystycznych), przedsiębiorstwo należące do PTTK, które prowadzi tam ośrodek wypoczynkowy. Niestety w bieżącym roku frekwencja na wyspie jest nieduża, a spowodowane to zostało plotką, jakoby jezioro w Zaniemyślu było do tego stopnia zanieczyszczone, by miało grozić cho-



Lódzkie ZOO wzbogaciło się o nowe okazy, sprowadzone z Holandii. Są to piękne lwy morskie. Zwierzęta te żyją na wolności na Pacyfiku. Żywią się wyłącznie rybą morską. Znakomicie pływają i nurkują, a na ląd wychodzą tylko dla wygrzania się na słońcu oraz dla... urodzenia potomstwa. CAF — fot. Puclato

robią skóry, korzystającym z kąpiei.

Jak nas informuje Wojewódzka Stacja Sanitarно-Epidemiologiczna wiadomość ta nie pochodzi z autorytatywnego źródła, a stopień zanieczyszczenia jeziora w Zaniemyślu jest dużo mniejszy niż na przykład zanieczyszczenia

Honorowi krwiodawcy

Rok temu Zarząd Wojewódzki PCK w Zielonej Górze zaapelował do społeczeństwa Ziemi Lubuskiej o bezpłatne oddawanie krwi dla potrzeb lecznictwa. Do tej pory zgłosiło się 562 krwiodawców. Przewodzą w tej akcji społeczeństwo pow. zagańskiego. Nieomal w każdym zakładzie pracy, w każdej wsi i PGR są honorowi dawcy krwi.

W ciągu ub. roku ofiarność społeczeństwa zielonogórskiego przeszła najcięższe oczekiwania i jest najwyższą w skali krajowej. Pobierając od jednej osoby jednorazowo tylko 100—200 cm³ krwi, specjalna ekipa PCK zebrała 76 litrów drogocennego osocza. W dowód uznania za bezpłatne oddawanie krwi dla ratowania życia ludzkiego, krwiodawcy otrzymują odznakę i legitymację „Honorowego Dawcy Krwi”.

(ZAP)

Warty lub niektórych jezior w naszym województwie.

Wiadomość ta, jak na razie nie została przez nikogo sprostowana, w wyniku czego PTTK poniosło kolosalne straty. I nie tylko PTTK. Narażeni na straty zostali również mieszkańcy Zaniemyśla co roku wyciekający na letników. Niemniej w ostatnich tygodniach gości tam średnio ok. tysiąca osób łaknących wypoczynku w pobliżu Poznania. Dojazd koleją wzgl. autobusem jest bardzo wygodny. Dobrze jest również zorganizowane żywienie zbiorowe. Gorzej natomiast przedstawia się zaopatrzenie w miejscowych sklepach i w kiosku „Ruchu”. Należałoby również zrewidować ceny na wynajmowane na wyspie domki campingowe. Zdaje się nam, że dotychczasowe są zbyt wygórowane. Warto by również pomyśleć nad zwiększeniem sprzętu dla miłośników wypraw wodnych.

Obserwując w ostatnich latach tę przemianę miejscowości dochodzimy do wniosku, że władze powiatowe powinny przyjąć gospodarzom Zaniemyśla z pomocą, zainteresować nim Fundusz Wczasów Pracowniczych i większe zakłady pracy. Jak narazie największe powodzenie ma Zaniemyśl u wędkarzy, których przyciągają lekkie o puszczeniu plotki, mówiącej o strasliwym zanieczyszczeniu jeziora. Trudno, nie możemy zgodzić się z tym by na miejscowość tę monopol mieli jedynie wędkarze, gdyż zbyt mało tego rodzaju ośrodków mamy w pobliżu Poznania.

Wład. J. CIESIELSKI

Numer drugi KmP

Wiele ciekawych i pożytecznych publikacji zawiera drugi numer kwartalnika „Kronika miasta Poznania”. W spisie treści znajdziemy m. in. takie pozycje, jak: przemówienie przew. Prezydium — Franciszka Frąckowiaka, wygłoszone na pierwszej sesji Rady m. Poznania, artykuły prof. Edwarda Taylora, Bogumiła Ziółka, Franciszka Jaśkowiaka.

Referat przewodniczącego Prezydium omawia wyniki ostatnich wyborów oraz nakreśla pokrótce najważniejsze problemy stojące przed nowym składem Rady. Prof. Taylor w swej publikacji zajmując się doświadczeniami poznańskiego studium ekonomicznego, a na jego tle zagadnieniem wykształcenia ekonomicznego w ogóle. W świetle tego artykułu widać, jak ważne, ale nie doceniane, jest u nas wykształcenie ekonomiczne, w szczególności o kierunku teoretycznym.

„Potencjał pracy w Poznaniu w latach 1950—1957” — taki tytuł nosi drugi artykuł, zawarty w „Kronice”. B. Ziółka rozpatruje w nim poznańskie problemy zatrudnienia i rynku pracy. Z kolei Francisz-

szek Jaśkowiak zajmuje się Wielkopolskim Parkiem Narodowym, jako zielonym zapleczem Poznania, omawiając całość zagadnień związanych z nim, historię jego powstania, znaczenie higieniczno - społeczne itp.

Dwie następne publikacje traktują o wydarzeniach z pierwszych miesięcy po wyzwoleniu spod okupacji. Pierwsza (Ignacego Kaczmarka) dotyczy powstania i pracy służby technicznej - budowlanej miasta w trudnych miesiącach roku 1945, a druga (Lecha Ziłkowskiego) omawia powstanie Dyrekcji Kolei w Poznaniu w lutym 1945 r.

W dziale „Życie kulturalne i społeczne” zamieszczono publikację D. Balasiewicza i S. Pacanowskiego o sesji naukowej i jeździe koleżeńskim ekonomicznych, absolwentów U. P. i sylwetki laureatów nagrody m. Poznania w roku 1958. Dalej „Kronika” obejmuje wykaz członków Rady Narodowej Poznania, członków Prezydium, memoriał w sprawie dotacji dla Poznania. Ostatnie pozycje „Kroniki” to przegląd bibliograficzny, dział statystyczny oraz polemiki i dyskusje. (zm)

Pracownicy poszukiwani

Sprzątaczkę na pół etatu przyjmie natychmiast RSP Fryzjersko-Kosmetyczna, Poznań, ul. Garbary 64. K4636

Inżynierów i techników melioracyjnych do prac projektowych, przyjmie Biuro Urządzania Lasów i Projektów Leśnictwa — Pracownia Melioracyjna w Poznaniu, ul. Gajowa 8/10. 23877g

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Sulcach, woj. Zielona Góra poszukuje zaraz: piekarczy, sklepowych i masarza — tylko siły fachowe. Warunki pracy według umów zbiorowych. Bliższe informacje w biurze G. S. Sulców, 1. Maja 9. K4646

Kwalifikowanego cukiernika oraz jednego piekacza przyjmie zaraz Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Zbąszynku, Bliższych informacji zasięgać można w biurze zarządu GS w Zbąszynku, Rynek 1, codziennie w godz. od 9—15. K4652

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Powidzu, pow. Gnieźno przyjmie zaraz kierownika gospody posiadającego odpowiednie kwalifikacje względnie praktykę. Płaca 1.300 zł i 10 proc. premii. Pracownika biurowego na stanowisko kontysty z ukończoną szkołą handlową. Wynagrodzenie według układu zbiorowego. Głównego księgowego o odpowiednich kwalifikacjach i co najmniej 2-letnią praktykę w pionie spółdzielczym względnie instytut. pokrewn. Płaca według układu zbiorowego. K4653

Malarzy przyjmie natychmiast Spółdzielnia Pracy Malarzy, Poznań, ul. Chudoby 22/23. K4733

Inwentaryzatora zatrudni zaraz Hurtownia WPHS w Nowej Soli. Wymagane kwalifikacje: średnie wykształcenie i praktyka. Wynagrodzenie od 1.100—1.400 zł miesięcznie. Zgłoszenia: Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Spożywczego Hurtownia w Nowej Soli, ul. Bohaterów Getta 6/8, tel. 552. K4763

4 malarzy zatrudni zaraz Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane w Sulcach, ul. Poznańska 18, tel. 216, woj. Zielona Góra. Bliższych informacji udziela dział zatrudnienia. K4743

Szefa kuchni, kucharzy, kierownika stołówki, portiera zatrudni zaraz Państwowe Przedsiębiorstwo Handlowe „Konsumy” w Poznaniu. Zgłoszenia kierować do Kadr, Poznań, ul. Dąbrowskiego 17 (barak 2). K4759

Wykonawców na stroje ludowe dla lalek (z własnego materiału) poszukują Kaliskie Zakłady Tworzyw Sztucznych, Kalisz, Walki Młodych 6, tel. 13-67. K4573

Księgowego kosztownca ze znajomością ramowego planu kont dla przedsiębiorstwa przemysłu terenowego, poszukuje zaraz Dyrekcja Woj. Przedsiębiorstwa Odzieżowo-Obuwicznego P. T. w Dobrych. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu w dyrekcji przedsiębiorstwa. K4790

Sluszarza mechanika, elektryka i dozorcę przyjmie natychmiast Fabryka Papieru w Czerwaku, koło Poznania. 24041g

Pracowników fizycznych mężczyzn i kobiet zatrudni natychmiast Centrala Nasiennictwa Ogrodniczego i Szkółkarstwa Okręgowe Zakłady, w Poznaniu, ul. Palacza 134. Warunki do omówienia na miejscu. 24053g

Pielęgniarki, laborantki analityczne, sprzątaczkę, pomoc kuchenne, salowe oraz salowych zatrudni Szpital Miejski im. J. Strusia w Poznaniu, ul. Szkolna 8-12. Warunki pracy do omówienia w Sekcji Kadr Szpitala. K4793

Blacharza i monter samodzielnego zatrudni natychmiast Warsztat Naprawy PGR, Poznań, ul. Droga Dębina 1b. K4794

Obistę na stanowisku I obisty zatrudni Filharmonia Pomorska im. I. Paderewskiego. Miejskanie zapewnione. Oferty kierować pod adresem: Bydgoszcz, ul. Libelta 16. K4797

Zaopatrzeniowca branży elektryczno-technicznej zatrudni Poznańskie Przedsiębiorstwo Robot Instalacyjnych w Poznaniu, ul. Ogrodowa 12. Wymagane wykształcenie wyższe i 3 lata praktyki lub średnie wykształcenie i 6 lat praktyki. Równocześnie zaangażujemy magazyniera tej samej branży z długoletnią praktyką. K4801

Samodzielnego kierownika-administradora z długoletnią praktyką i kwalifikacjami poszukujemy zaraz na gospodarstwo nasienne 600 ha. Zgłoszenia do Biura Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla K4804.

Strażników do straży przemysłowej przyjmie natychmiast poważne przedsiębiorstwo państwowe. Oferty należy składać do Biura Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla K4805.

Kotlarzy w miedzi i aluminium oraz spawacza (możliwość wysokich zarobków) przyjmie natychmiast Przedsiębiorstwo Remontowo-Montażowe Handlu Wewnętrznego w Poznaniu, ul. Traugutta 1/9. K4806

PROJEKT PRZEPISÓW

BUDOWY URZĄDZEŃ ELEKTRYCZNYCH

Część XVI — UZIEMIENIA I ZEROWANIE oraz omówienie innych przepisów i zagadnień oszczędności użytkowania energii znajdziesz w numerach 6, 7 i 8/58

„ENERGETYKI PRZEMYSŁOWEJ”

(Cena 1 egz. 10 zł)

Adres redakcji: Warszawa, ul. Czackiego 3 K4798

MIEJSKIE PRZEDSIĘWSTWOSTWO GOSPODARKI KOMUNALNEJ WIELOBRANŻOWE

W KOSTRZYNIEN O. O., ulica Kopernika 11

OGŁASZA

sprzedaż cegły ułamkowej, pełnej (rozbiórkowej) dla przedsiębiorstw państwowych, spółdzielczych oraz spółdzielni mieszkaniowych. Warunki nabycia do omówienia na miejscu. K4742

RZEMIEŚLNICZA SPÓŁDZIELNIA PRACY „BIELIŹNIARZ”

W POZNANIU, ul. Stary Rynek 71, tel. 525-28

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż samochodu osobowego marki „Mercedes”, typ. 230. Cena wywoławcza 30.000 zł. Przetarg odbędzie się w dniu 27 sierpnia 1958 r. o godz. 10—12, przy ul. Winklera 4 (garaż). Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy Spółdzielni najpóźniej w przeddzień przetargu. Pojazd można oglądać w dniu 25 i 26 sierpnia od godz. 10—12 w garażu — Winklera nr 4. K4837

Praca

Gospośia samodzielną potrzebną. Wiedomość: Poznań, Głogowska 56 (skł. obuwia). 23622g

Pomocnik fryzjerski potrzebny. Poznań, Swierczewskiego 15. 23624g

Czeladnik piekarski potrzebny zaraz. Poznań, Bystra 26 (Stalówka). 23651g

Potrzebna pomoc domowa od 1. IX, br. do rodziny z 2 dzieci. Poznań, Bzowa 1 m. 2. 23661g

Pomoc do dzieci oraz gospośia potrzebna. Poznań, Reymonta 15 m. 4a. 23663g

Przyjmie ucznia do stolarni. Stolarnia, Poznań, Poplińskich 2 m. 21. 23673g

Nauka

Korespondencyjne kursy księgowości. Informacje: Lublin, skrytka pocztowa 105. K4727

Zapisy na nowe kursy pisania na maszynie, biurowości i stenografii organizowane pod nadzorem winaż szkolnych przyjmie Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistów PRL. Poznań, ul. Chelmonskiego 7, tel. 653-11. Zamieścił słuchacz korzystający z żłózek kolejowych. 23814g

Kupno

Maszynę do szycia również starszy typ kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 24387g

Kupię używany samochód „Warszawa”. Oferty z podaniem ceny. Kierować: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dla 24395g

Kupię mleczarkę szrotową. Zwierchowka, Mosina, ul. Sowiniec 2. 23498g

Kupię klatki dla nerek, klatkę zabiegową i łapię. Poznań, tel. 87-58. 23505g

Kupię maszynę do wyrobu łańcuchów do materacy, nawet niekompletne. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dla 23549g

Kupię kury — kurki „Leghorn”. Juszczak, Szczepan kowo, Ostrowska 336 (autobus 54). 23539g

Kupię filc w różnych kolorach 2,3 mm. Oferty z podaniem ceny do Biura Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dla 23561g

Sprzedaż

Motocykl 100 cm Sachs. Sprzedam. Poznań, Mottego 4 (stolarnia). 23326g

Norki hodowlane „Standard” sprzedam. Tomasz, Poznań, ul. Miłostawka 18, od godz. 17. 23285g

Motocykl WFM nowy sprzedam. Poznań, Wrońska 3 (w podwórzu). 23326g

Mleczko pszczele z pisemną gwarancją jakości i czasu pobrania — poleca mgr Jablonski, Zakład Hod. Pszczół, Jankowo k. Gniezna. 23302g

Sprzedam samochód ciężarowy Ford BB 3-ton., 2-ton. „Chevrolet” — stan dobry. Kazimierz Kołodziej, Rabczyn, pow. Ostrów Wlkp. 23432g

Cegły palonej, nową sprzedaje Cegielnia „Zaton”. Poczta Nawodna, powiat Chojna, woj. szczeciński. 28774p

Norki standardy, lisy niebieskie, dowolny wybór z licznego stada sprzedaje Ferma Hodowlana Napierała, Suchybas, koło Poznania, Działka Nowoczaś. 24088g

Parkan 22 m. długości z bramą i furtką z grubego kutego żelaza sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dla 24176g

Z powodu wyjazdu i całkowitej likwidacji hodowli, sprzedam na dogodnych warunkach norki: standard, pastele oraz szafiry stare i młode sztuki, Trójkami, parami ewent. pojedynczo. Irena Kosowicz, Słupsk, ul. Pankowa 22 m. 1. 28445p

Sprzedam samochód po remoncie, kabriolet Ford Eifel niedotarty. Cena 19 tys. zł. Oferty Jan Mikolajczak, Śrem, Walki Młode 13. 23502g

Sprzedam radio „Mazur”, rowerek 2-kolowy nikielowy. Poznań Sam. Engla 8 m. 10, od godz. 17. 23509g

Lisy niebieskie (piesaki) z pierwszych wykółów, doskonały materiał hodowlany korzystnie sprzedam. Poznań, tel. 629-12 (od godz. 16). 23518g

Sprzedam motocykl „Zündapp” 350 w dobrym stanie. J. Chodźiak, Wola Jabłonska, pow. Wolsztyn. 23524g

Klatki dla nerek sprzedam. Poznań, Szczepańska 3 m. 1. 23516g

Motocykl „Sokol” 125 cm jak nowy sprzedam. Stanisław Kubicki, Skoki, pow. Wągrowiec. 23517g

Sprzedam motocykl WFM niedotarty. Poznań, ulica Albana 89. Osiedle działkowe. 23524g

Sprzedam leżankę w dobrym stanie oraz maszynę gazową 2-palnikową. Poznań, Reymonta 5 m. 3. 23529g

Spieszenie sprzedam psa rasy „owczarek alaski” nadającego się do pilnowania zabudowań. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 23531g

Sprzedam tanią mleczarkę „Lanz” 15 c wymagającą kapitalnego remontu. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 23550g

Miastoprojekt-Poznań,

ul. Marchlewskiego 128

ZAKUPI

natychmiast

dwukołową przyczepkę

ładowności ca 500 kg. do samochodu osobow. K4867

RURY

ocynkowane i czarne

o 1—2”

w każdej ilości

ZAKUPIMY.

R. S. P. ROBOT STUDEŃSKICH W POZNANIU, ulica Chłódna 4, tel. 639-71 i 656-58. K4841

ZAKŁADY WYTWORCZE PRZEKAŹNIKÓW „REFA”

W SWIEBODZICACH, ulica Strzegomska 23

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na remont kapitalny budynku mieszkalnego w ZARACH.

Wartość kosztorysowa robót 300.000.— zł. Termin składania ofert upływa dnia 25 sierpnia 1958 r. godz. 10 rano. Zastrzega się prawo wyboru oferenta. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. K4875

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam motocykl SHL. Poznań, Swierczewskiego 84 m. 1. 23574g

Sprzedam nowy motocykl „Jawa” 175 cm, Poznań, tel. 320-82, od godz. 7—15. 23534g

Krowę wysoko cieżną sprzedam. Poznań-Głuszyna Strzódka (dom obok strażnicy). 23536g

Motocykl „Zündapp” 750 cm Sahara z przyczepą sprzedam. Poznań, ul. Sowińskiego 15 m. 3. 23565g

Sprzedam motorower „Simson” ncwy. Poznań, tel. 325-86, Jaszyński, od godz. 10—11. 23568g

Sprzedam kilę tarczową oraz 2 uprząże skórzane. Poznań-Junikowo, ul. Zmiłowska 8. 23575g

Dachowczarkę falcówkę 400 podkładów 9.000 zł sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 23580g

Sprzedam spieszenie motocykl NSU 125. Poznań, Kościelna 13 m. 1. 23582g

Sprzedam motocykl NZ 350 na teleskopach. Poznań, ul. Fredry 8a m. 1. 23584g

Sprzedam nutrie kotne oraz inne w różnym wieku. Poznań, Buczyńska 11 przy Grunwaldzkiej 155. 23589g

Sprzedam motocykl SHL, jak nowy. Cena 7.000 zł. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 23591g

Sprzedam samochód „Moskwicz” w dobrym stanie i motocykle „IZ” 350. K-175 nowe, lub zamienię na mieszkanie z ogrodem. Michał Sołtyś, Sapowice, poczta Strykowo, pow. Poznań. 23593g

Lokale

Ładny pokój z kuchnią na Wildzie zamienię na 2 lub 2 duże pokoje z kuchnią. Korzystne warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 23071g

Poszukuję pokoju. Warunki do uzgodnienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 23370g

Lokal nadający się na warsztaty lub składnię w centrum Poznania do wynajęcia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dla 24175g

Odstąpię pokój samodzielny 15 m² wyłożony, całkowicie dobrze umeblowany, tylko samotnemu panu, cena 20.000 zł. Szczegółowe oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 23487g

Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie mego

ROMANA

za złożone wieńce i kwiaty, składam serdeczne

„BÓG ZAPŁAĆ”

żona

Helena Pokrywka

Poznań, Wawrzyniaka 22 m. 17. 24206g

Wielbionemu Księdzu Profesorowi Lechowi Ziemińskiemu, panu Docentowi Dr. Józefowi Wiśniewskiemu, panu Marii Wojciechowskiej, Koleżankom i Kolegom z Zakładu Mikrobiologii Lekarskiej Akademii Medycznej w Poznaniu, delegacji Związku Zaw. Prac. Służby Zdrowia, Pracownikom PGR, Współlokatorom domu przy ul. Paderewskiego 11, Krewnym i Znajomym, Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie drogiej żony i kochanej matulsi, sp.

KRYSTYNA FAZAN

oraz za licznie złożone wieńce i kwiaty.

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

33797g

składają MAŁA I CORKA

III PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż samochodów osobowych ter.:

1. samochód osobowo-terenowy GAZ-67 — cena wywoławcza 5.625 zł

2. samochód osobowo-terenowy GAZ-67 — cena wywoławcza 5.625 zł

ogłasza

KWATERMISTRZOSTWO KWMO W SZCZECINIE.

Przetarg odbędzie się w dniu 19 sierpnia 1958 r., godz. 10 w garażach Komendy Woj. MO w Szczecinie, przy Al. Piastów 28, gdzie można również oglądać wymienione pojazdy od dnia 16 sierpnia 1958 r., w godz. od 12—16.

W przetargu samochodów mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz osoby prywatne, po złożeniu wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej na miejscu odbycia przetargu do dnia 19 sierpnia 1958 r. K4871

KOMENDA POWIAT. STRAŻY POŻARNYCH przy Prezydium Powiatowej Rady Narodowej

W ŚRODZIE (Pozn.)

ulica Daszyńskiego nr 5, telefon 321

ogłasza

I i II PRZETARG

na motocykl marki NSU, poj. cyl. 250 cm, cena wywoł. 4.250 zł, przetarg odbędzie się w dniu 16 sierpnia 1958 r., o godz. 10 w Środzie, przy ulicy Kilińskiego 22 (Strażnica Strażacka).

W wypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg na w. w. pojazd odbędzie się w dniu 24 sierpnia 1958 r., o godz. 10 pod wyżej wskazanym adresem.

Motocykl oglądać można w miejscu przetargu na dwa dni wcześniej po uprzednim zgłoszeniu się u dyżurnego.

Przystępujący do przetargu winien złożyć na dzień przed przetargiem wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej w kasie przedsiębiorstwa w Komendzie Powiatowej Straży Pożarnej w Środzie w gmachu Prez. Pow. Rady Narod. , ul. Daszyńskiego 5, pokój nr 1. K4330

Zamienię mały pokój z kuchnią i wygodami samodzielnymi w centrum na 2 wżgi i duży pokój z kuchnią i łazienką. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 23548g

Zamienię 3 duże pokoje, kuchnię, śródmieście, na 2 mieszkania 2-pokojowe z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 23551g

Zamienię 2 pokoje, kuchnię, komfort w Olsztynie, zamienię na podobne w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 23483g

Inżynier poszukuje pokoju na 1 rok. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 23590g

Duży jasny pokój w śródmieściu, nadający się na cichy przemysł zamienię na mieszkanie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 23496g

Kupię dom 2—4 pokoi, wóły, z powierzchnią około 2000 m², w rejonie Poznania. Posrednicy wykluczeni. Zygmunt Szulczyk, Luboń koło Poznania, ul. Fabryczna 21. 23577g

Domek 1-rodzinny, wolny, dobrze utrzymany, blisko śródmieścia, kupi lekarz w Śremie, Wrześni lub Koie. Oferty: Gorzów Wlkp. Poście-restante, Zem brzycka. 23433p

Z powodu wyjazdu spieszenie odstąpię domek 1-rodzinny, spółdzielczy, niewykonywany. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 24536g

Parcela budowlana w miejscowości Klimatycznej Ko bylnica sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 23479g

Oddam w dzierżawę ogród 0,5 ha ca 130 drzew owocowych z domkiem, z zaimanym mieszkaniem 2—3 pokoje w Poznaniu, Lutkowska, Piątkowo-Osiedle 42. 23497g

Kupię parcelę pod budowę w Poznaniu lub okolicy (wprost od właściciela) od 500 do 1.000 m² może być uzbrojona. Oferty z podaniem ceny i położenia Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 23517g

Własną komfortową willę 4 pokoje z kuchnią, łazienką z dużym owocowym ogródem i zabudowaniami, nadającą się na zaprowadzenie jakiegokolwiek hodowli w powiecie Gorzowskim spieszenie sprzedam z powodu wyjazdu. Cena 50.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 23529g

Okazyjnie sprzedam parcelę: 2.100 m², 2.900 m², 5.000 m² z prawem wolnej zabudowy w Krzesinie przy stacji i blisko autobusu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 23508g

Sprzedam domek 1-rodzinny na peryferiach Poznania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 23518g

Domek 4-pokojowy wolny, ogród morgowy zadrzewiony w Poznaniu spieszenie sprzedam. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 23523g

Sprzedam dom 1-rodzinny z przedsiębiorstwem. Gminą na miejscu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 23525g

Sprzedam dom handlowy z mieszkaniem. Szamotyły, Rynek. Zgłoszenia: Gnieźno, Skrytka 84. 23526g

Lekarskie

Dentysta Stepka, Poznań, Wielka 17, róg Garbar obok Mostu Chwaliszewskiego przyjmuje codziennie godz. 9—18. Specjalność: nowoczesna technika steelonowa. Ceny przystępne dla świata pracy. 23891g

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych Dr Witold Hawryliński powrócił i przyjmuje od godz. 14—16 i 18—19. Poznań, Zeylanda 1. 23400g

Dr med. Zof

Święto miasta wśród srebrnych luster

Zmęczona bieżącą po mieście i syta wrażeń przyśladam na ławce obok klombu. Nad skwerem świetny napis: „600-lecie Sierakowa”. Z megafonu dobiegają na przemian słowa komunikatów i dźwięki przeróżnych melodii. Ze zgrzytem hamulców zatrzymują się w rynku wyładowane turystami ciężarówki i autobusy. Sporo aut parkuje w bocznych uliczkach i nad Wartą. Ruch niezwykle, jak na to spokojne miasteczko położone wśród srebrnych luster jezior i Warty.

Niczym do Mekki młodzieńskich wrzusek ścigają zewsząd ludzie, którym los pozwolił zetknąć się kiedyś z pieknem Ziemi Sierakowskiej. Harcerze z przedwojennych obozów, pomni uroków tutejszych lasów i jezior, przybywają z rodzinami. Rodzinne miasto odwiedzają ludzie, którzy nie byli tu od lat. Wzruszający to widok, gdy maszerują w zwartym szyku weterani Powstania Wielkopolskiego. Mimo burzy, mały rynek miasta wypełniony tłumem. Stąd przed 40 laty wyruszyli na bój powstańcy, tu składali uroczystą przysięgę wojskową. Na tym też miejscu otrzymu-

ją odznaczenia — Wielkopolski Krzyż Powstańczy. Oprócz oficjalnych uroczystości: odsłonięcia tablicy pamiątkowej, połączonej sesji Powiatowej i Miejskiej Rady Narodowej, otwarcia wystawy „Sieraków wczoraj i dziś”, nęci niezwykle bogaty program imprez rozrywkowych. Atrakcji co niemiara.

Odsłoniętymi ulicami ciągną tłumy w stronę parku miejskiego. Mostem zdobnym w różnokolorowe lampiony niełatwo przedostać się na lewy brzeg Warty. Wszyscy spieszą, aby ujrzyć wieczorny spływ kajakowy na Warcie.

Rozlegają się dźwięki fanfar. Na rzece rozbłyskują świa telka ogni, które rosną w oczach. Po chwili kielichy barwnych lampionów kołyszą się na wietrze. Rozbrzmiewa pieśń z pływających łodzi. Defilada łodzi skończona.

W parku miejskim płonie ognisko. Długo w noc przeciąga się program artystyczny Polonii dziecięcej, harcerzy i studentów. Potem zabawa ludowa. Bufety obficie zaopatrzone... tylko w napoje chłodzące, owoce i słodycze. Dopiero świt niedzielnego poranka skłania do powrotu rozbawionych tancerzy.

Niedziela upływa pod znakiem imprez rozrywkowych. Najpierw poranny zlot harcerzy i zespołów śpiewających i sportowców przy Hucie Szkła „Warta”. Potem przemarsz ulicami miasta do parku. Na przedzie Komitet Obchodu 600-lecia Sierakowa: m. in. przewodniczący poseł St. Świdurski, gospodarz miasta przew. Prez. MRN M. Buliczak. Przy dźwiękach orkiestry wojskowej przeciągają harcerze, kolonia dziecięca i zespoły chóralne oraz sportowcy. Przedpołudnie wypełniają występy zespołów chóralnych.

Zawody na hipodromie PSO Sieraków ściągają kilka tysięcy publiczności. Współzawodniczą znane stadniny Sieraków, Racot i Posadowo. Ogromnym powodzeniem cieszą się popołudniowe występy artystów poznańskich w muszli parkowej. Wdzięczna publiczność nagradza rzeszystymi brawami wykonawców — artystów Operetki Poznańskiej, Telewizji i orkiestrę Renza. Wieczorna zabawa jest miłym akcentem ostatnich chwil obchodu.

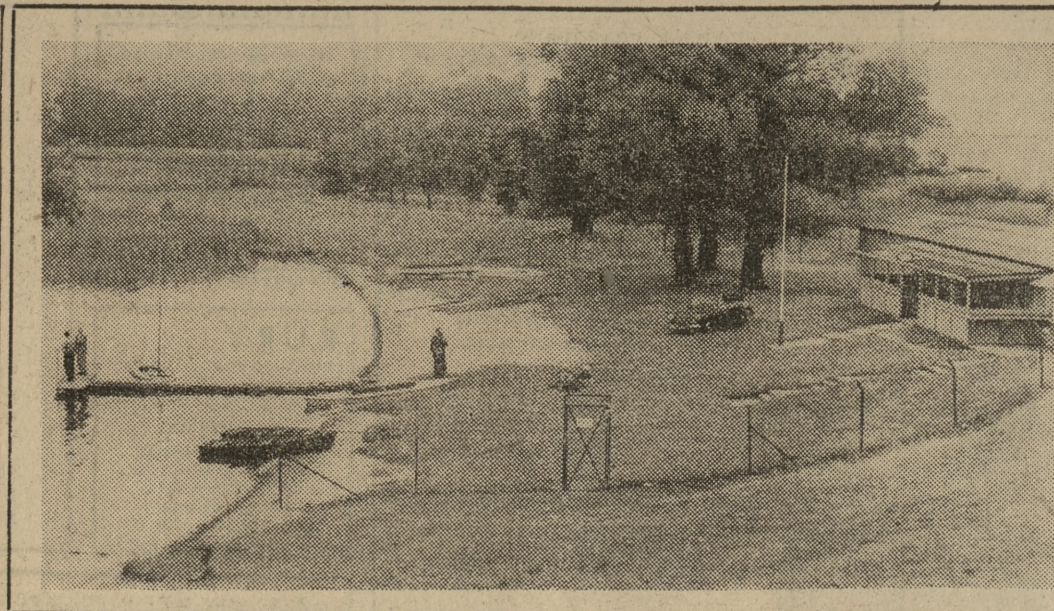
Hejnałem o północy kończą się uroczystości jubileuszowe 600-lecia Sierakowa.

M. KEMPARA

Jedziemy na dożynki do Zbąszynia

W niedzielę 24 bm. odbędzie się w Zbąszyniu Festyn Przyjaźni i Pokoju połączony z regionalnymi dożynkami. Program festynu, który przygotowuje Wydział Kultury Prez. WRN, ZW TPPR i ZW KIOR, zapowiada się interesująco.

W części imprezowej przewidziany jest przegląd regionalnych zespołów muzycznych



Sycylijskie wakacje pod Szamotułami

W Wielonku pod Szamotułami było tych namiotów przeszło 30 i to przeważnie 2 lub 4-osobowych. Miejska w nich około 200 pracowników z Zakładów H. Cegielski i członkowie ich rodzin, którzy przybyli tutaj na 3-dniowy wypoczynek. Jak można było się zorientować z rozmów, pobyt był urozmaicony, bo przygotowano tutaj atrakcje dla wszystkich. Wycieczki na grzybobranie, strzelanie do tarcz, kąpiel i łowienie ryb w pobliskim jeziorze, wyświetlanie filmów w dużym namiocie, występy Zespołu Pieśni i Tańca LPZ z Szamotuł na podium wśród drzew... Nic dziwnego, że wszyscy byli z tej imprezy bardzo zadowoleni.

— Świetnie się tu czujemy. Takie wczasy trzeba organizować na dłuższy okres — przyznawali zgodnie rozmówcy.

P. Konieczna z W-6, którą spotkaliśmy w jednym z namiotów wraz z dziećmi, wyraziła podobny pogląd.

— Będę miała kłopot — zwierzyła się na zakończenie rozmowy. — Dzieciom spodobało się takie życie i nie chcą wracać do domu.

Wędrowaliśmy wśród namiotów. Prezes Zarządu Zakładowego LPZ — Stanisław Kaczmarek oraz członkowie Rady Przedsiębiorstwa i Rady Zakładowej z W-6, którzy organizowali tę imprezę, informowali nas o szczegółach obozowego życia.

— Zainstalowaliśmy tutaj apteczkę i kino — wyjaśniał prezes Kaczmarek, wskazując na duży namiot. — Lekki na razie nie byłby potrzebny, film dla starszych dzieci już wyświetlano...

W innej części obozu, tuż przy tarczach strzeleckich, widać było na stole różne przedmioty, częściowo zastopnięte brezentem.

— To nagrody dla najlepszych w strzelaniu — tłumaczył sekretarz Rady Zakładowej Nowicki. — Zawody niebawem rozpoczną się.

Przy małym lasku spotkał się ob. Soche, który wracał z wędkami z pobliskiego jeziora. W piątek miał pecha, zerwała mu się tuż przy brze

gu kilkukilogramowa ryba i złamał przy jej holowaniu kij. W sobotę połów miał lepszy, a więc humor mu się poprawił.

— Panie, co tu są za ryby! — entuzjastował się. — Gdybym wcześniej o tym wiedział, wziąłbym jakiś silniejszy sprzęt! Ale ja im jeszcze pokażę... — odgrażał się.

Skręciliśmy w stronę jeziora. Panująca nad nim cisza jakoś dziwnie odbijała od

obozowego gwaru. Deszcz zapędził w sobotę wszystkich do namiotów. Dwóch młodych ludzi, którzy przed chwilą zażywali kąpeli, biegło truchtem w stronę obozu.

— I tak wszystko byłoby na sto-dwa, gdyby nie zawiodła pogoda — stwierdził nie bez nuty żalu prezes Kaczmarek. — Przygotowaliśmy tutaj 5 kąpielowych detek i dyżury ratowników, ale czy to można się kąpać, kiedy zimno i deszcz?

Niedziela była ostatnim dniem pobytu na obozie. Pracownicy HCP z żalem spoglądali na uroczy zakątek, który mieli za chwilę opuścić.

— Organizujcie takie wczasy częściej i na dłuższy okres — nagabywali czasowicze członkowie Rady Przedsiębiorstwa, Rady Zakładowej i Zarządu LPZ. (L)



Największy sukces w działach polskiego sportu kajakowego odniósł na mistrzostwach świata w Pradze 14-krotny mistrz Polski, ucześnik igrzysk olimpijskich w Melbourne — Stefan Kapcia, który zdobył dwa złote medale, zajmując pierwsze miejsce w biegu jedynek i dwójek (wraz z Zielińskim).

W pozostałych biegach Polacy, mimo przemęczenia, zajęli w bardzo silnej konkurencji dwa czwarte miejsca. Zawiodły nasze reprezentantki — zajęły dalsze miejsca. (p)

Fot. K. Przychodzki

Na boiskach piłkarskich coraz „goręcej”

Piłkarze wszystkich prawie klas stacają bardzo zajęci boje. Zbliżają się decydujące chwile awansu lub spadku. Dowodem tego stale wzrastające zainteresowanie rozgrywkami. Udział w meczu Warty ze szczecińską Pogonią był rekordowy, Warta w pięknym sposobie wywalczyła wynik 3:3 z tą drużyną. Przy odrobinie szczęścia gospodarze mogli nawet zejść jako zwycięzcy. Niestety, za brak czasu i siły.

Goście wykazali, że słusznie ubiegają się o awans. Zespół zaprezentował się we wszystkich liniach dobrze. Wynik remisowy meczu Warty z Pogonią daje większe możliwości skutecznej walki o pierwsze miejsce w tabeli Lechowi.

Wyniki pozostałych spotkań są następujące:

Lekkoatletyczne mistrzostwa Europy

Dziś o godz. 19 Radio Polskie w programie II nada bezpośrednią transmisję z pierwszego dnia lekkoatletycznych mistrzostw Europy ze Sztokholmu. W programie m. in. bieg na 10.000 m, w którym z poważnymi szansami na medale startują Krzysztkowiak i Ożóg. (x)

Nad Jeziorem Kierskim, od strony Krzyżownik, staraniem ZS Start — Posenania powstał pierwszy w tej okolicy ośrodek campingowy z przeznaczaniem dla członków oraz ich rodzin. Uczestnicy wczasów mogą korzystać z kąpeli (w miejscu zabezpieczonym) z przejażdżki na kajakach i żagłówek — bezpłatnie.

Na miejscu jest obszerne zradiofonizowana świetlica oraz podręczny bufet. (tp)

Fot.: K. Przychodzki

Plan sierpniowy zagrożony!

Mimo wzrastającej liczby przodujących rolników, wsi spółdzielni produkcyjnych i całych gromad, ogólnie skup zboża w naszym województwie nie przebiega zadowalająco. Do 13 bm. było wykonane zaledwie 19 proc. planu miesiecznego. Skupiono 11 tys. ton zboża na 56 tys. ton zaplanowanych.

Do czołowych powiatów należą Wolsztyn, gdzie przeciętne wykonanie miesiecznego planu sięga 52 proc. Dalej do czołówek zaliczyć można Ostrzeszów i Kępno. Najmniejszą zbóż dostarczyli rolnicy pow. Gostyni i Krotoszyna, mimo że żniwa są już na ukończeniu.

W ostatnim czasie na czołach w obowiązkowych dostawach zaczynają wysuwać się spółdzielnie produkcyjne. Całkowicie rozliczyły się już z państwem: spółdzielnia produkcyjna w Dąbrowie pow. poznań. (4 tony zboża ponad plan), RZS Zielniki i RZS Śniećska pow. Środa, RZS „Szczęście” w Katarzyninie i RZS „Pięciolatka” w Zadoarach pow. Kościan. (emp)

GRUPA II

Marymont — Lech 0:4
Arkonia — Calisia 3:1
Piast — Górnik W. 3:1
Polonia Gd. — Zawisza 2:2
Śląsk — Pomorzanie 3:0

TABELA

1. Pogoń	17	28	34:13
2. Śląsk	17	27	39:11
3. Lech	17	26	36:15
4. Calisia	17	20	26:13
5. Polonia	17	19	25:13
6. Arkonia	17	19	23:28
7. Warta	17	16	20:26
8. Piast	17	15	30:35
9. Zawisza	17	11	23:33
10. Pomorzanie	17	10	15:29
11. Górnik W.	17	7	12:30
12. Marymont	17	5	10:45

II LIGA

GRUPA I

Concordia — Wawel 1:0
Górnik R. — Legia 8:0
Naprzód — Stal Miel. 0:2
Stal Rzesz. — Unia 4:0
Garbarnia — AKS 1:0
Piast — Szombierki 1:1

I LIGA

Wisła — Gwardia 3:0
Polonia Bydg. — Lechia 4:1
Budowlani — ŁKS 1:4
Polonia Bytom — Górnik 1:1
Legia — Stal 1:1
Ruch — Cracovia 2:1

Olimpia prawie pewnym faworytem III ligi

Na trzy kolejki, jakie pozostały do zakończenia rozgrywek o mistrzostwo piłkarskiej klasy wojewódzkiej, możemy już przewidzieć, komu przypadnie w udziale tytuł mistrzowski. Wydaje się, że powinien on pozostać w Poznaniu, w rękach jego obrońcy — Olimpii.

Do niespodzianek ubiegłej niedzieli należy zwycięstwo Polonii Piła nad swą imienniczką z Poznania — 4:2 (2:2). Ciekawy mecz rozegrali również Budowlani, którzy zupełnie odmiennie swój zespół, i gdyby nie słabutkie umiejętności bramkarza, mogli uzyskać zupełnie przyzwoity wynik z leszczyńską Polonią zamiast wysockiej porażki 4:7.

Totalizator

Na konkurs Toto-Lotek na dzień 17 bm. wpłynęło ogółem 4.113.857 rozwiązań. Wylosowano następujące dyscypliny: Skok w dal — nr 34, skok o tyczce — 35, sporty motorowodne — 37, siatkówka — 38, strzelectwo — 39, tenis stołowy — 45 i dodatkowo podnoszenie ciężarów — 25.

Na konkurs piłkarski totalizatora wpłynęło 546.966 rozwiązań, a na zakłady „Szczęśliwa 7” — 26.314 rozwiązań.

Sierpień Imieniny

19

wtorek

Juliusza,
Ludwika

Teatry

NOWY — Od 19 do 21 bm. g. 19.30 „Wesela Figara”; KALISZ — „Majster i czeladnik”.

Kina

KALISZ — Stylowe: „Tańczyły wśród gwiazd” (aust., 16 l.); Wolność: „Księżniczka Sen” (jap., 12 l.); GNIEZNO — Polonia: „Pierwszy wyścig” (czeski, 7 l.); Lech: „Klub kobiet” (franc., 18 l.); OSTROWO — Roma: „Motyl z Nefrytu” (jap., 16 l.); Słonec: „Człowiek w nieprzemakalnym płaszczu” (francuski, 13 l.); LESZNO — Panorama: „Karuzela Neapolitańska” (włoski, 14 l.).

Radio

PROGRAM I
Fala 1322 m

15.06 — informacja; 15.10 — rezerwa PI; 15.20 — utwory for tepianowe Karola Marli Webera; 15.40 — melodie filmowe; 16 — z życia Związku Radzieckiego; 16.30 — audycja pedagogiczna; 16.40 — chwila muzyki; 16.45 — Radio-reklama; 17 — utwory organowe; 17.15 — koncert Ork. i Chóru PR w Krakowie; 18 — reportaż literacki; 18.20 — radiowy poradnik językowy; 18.30 — muzyka taneczna; 19.05 — skrzynka ubezpieczeń dobrowolnych PZU; 19.10 Tydzień Muzyki Rumuńskiej; 19.30 — słuchowisko; 21.30 — wiadomości sportowe; 21.30 — z cyklu: Spotkania z kompozytorami; 21.50 — „Pięć minut o wychowaniu”; 21.55 — „Listy z Ameryki”; 22.10 — gra Wroclawski Kwintet Rytmiczny; 22.30 — miłośnikom muzyki kameralnej.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.04, 15, 19, 21, 23.

Udział regionalnych zespołów z woj. zielonogórskiego ma na celu przede wszystkim nawiązanie ścisłej współpracy kulturalnej między Wielkopolską a tym województwem. W drodze wymienianych zespołów artystycznych z Wielkopolski wyjadą na święto winobrania do Zielonej Góry. W celu zaś wymiany doświadczeń przewidziana jest godzina dydaktyczna, czyli spotkanie kierowników powiatowych oddziałów kultury.

Atrakcyjnym momentem festynowych obchodów staną się niewątpliwie zawody konne jeźdźców ze stadniny w Posadowie. Dla amatorów sportu przewidziane są liczne imprezy na jeziorach. Zabawy ludowe uprzyjemnią turystom pobyt w Zbąszyniu, który ma szansę stania się w przyszłości atrakcyjnym ośrodkiem wycieczkowym. (emp)



Do trzech niespodzianek doszło w rozgrywkach o mistrzostwo I ligi w hokeju na trawie. Przodownicy w tabeli — Warta uległa w Gnieźnie mistrzowi Polski Stelli 1:3. Zwycięzcy zagrali jak za dawnych „dobrych czasów”. Grunwald na zdjęciu pod bramką Startu był bliski porażki. Zdolał jednak zremisować z gnieźnieńskim Startem 3:3 i objął rolę przodownika ligi. Broniąca się przed spadkiem z ligi Polonia Środa pokonała w Gnieźnie Włókno 2:1. (p)

Fot. K. Przychodzki